NUMER 162.

DZIENNIK POWSZECHNY

9/21 Lipca 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Poniedziałek, 21 Lipca 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z Petersburga 16 *Lipca.*

Z Bożej Łaski,

MY ALEKSANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rosji, Król Polski, Wielki Książę Finlandzki, &., &., &.

Czynimy wiadomo wszystkim Naszym wiernym poddanym.

W dniu 1-m bieżącego lipca, Ukochana Nasza Bratowa, Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, Małżonka Ukochanego Naszego Brata, Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza powiła Nam Synowca, a Ich Cesarskim Wysokościom Syna nazwanego Wacławem.

Takowe Cesarskiego Domu Naszego pomnożenie, przyjmując za nową oznakę łaski Boskiej, na pociechę Nam zesłanej, w zupełności jesteśmy przekonani, że wszyscy wierni poddani Nasi, wraz z Nami wzniosą modły do Stwórcy Najwyższego o wzrost i pomyślne dojrzewanie Nowonarodzonego.

Rozkazujemy pisać i nazywać we wszystkich aktach, gdzie należy, tego Ukochanego Nam Synowca, Nowonarodzonego Wielkiego Księcia, Jego Cesarską Wysokością.

Dan w Peterhofie, dnia 1-go Lipca roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset sześćdziesiątego drugiego, Panowania zaś Naszego ósmego.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEKSANDER."

Najjaśniejszy Pan raczył wydać w d. 1 Lipca (v. s.) następujący rozkaz: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Wacław Konstantynowicz mianuje się szefem muromskiego pułku piechoty, który odtąd ma się nazywać muromskim pułkiem piechoty Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza, i oprócz tego zalicza się do pułków: Kawalergardów i lejbgwardji ulanów Jego Cesarskiej Mości.

Jej Cesarska Wysokość Małżonka Wielkiego Księcia Namiestnika i Nowonarodzony Wielki Książę Wacław, ubiegłą noc spędzili spokojnie i w stanie Ich zdrowia żadna nie zaszła zmiana.

d. 20-go Lipca o godzinie 11ej rano.

Dr. Schmidt.

Jej Cesarska Wysokość Małżonka Wielkiego Księcia Namiestnika i Nowonarodzony Wielki Książę Wacław, znajdują się dziś w stanie zdrowia równie jak wczoraj zadowalniającym.

21 Lipca o godzinie 11-ej rano.

Dr Schmidt.

Do p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Wasze mianujemy Radcę Stanu *Korzeniowskiego*, Członka Rady Wychowania Publicznego i Wizytatora Zakładów Naukowych w Królestwie Polskiem — Dyrektorem Wydziału Oświecenia w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(podpisano) „ALEKSANDER."
przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) *J. Tymowski.*
w Carskiem Siele, d. 5 (17) Czerwca 1862 r.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 3 (15 Lipca) 1862 r.

I. Przez Najwyższe Rozkazy Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.

w Carskiem Siele, d. 29 Maja (10 Czer.) 1862 r. (Nr. 11)

Były pomocnik Warszawskiego Dyrektora Poczt, Zawiadujący Warszawskim pocztamtem, Radca Stanu *Kobierski*, przy uwolnieniu obecnie na własną prośbę, posunięty zostaje, w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, na Rzeczywistego Radcę Stanu.

Otrzymuje urlop za gracnicę:— Pomocnik Starszego urzędnika Własnej Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Kancelarji Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, VII klasy, Radca Honorowy Władysław *Wołowski*, na miesięcy cztery.

w Carskiem Siele d. 5 (17) Czer. 1862 r. (N. 12)

Mianowany. — Członek Rady Wychowania Publicznego w Królestwie i Wizytator Zakładów Naukowych, Radca Stanu Józef *Korzeniowski*, Dyrektorem Wydziału Oświecenia w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z posunięciem go na zasadzie art. 102 Ustawy o służbie cywilnej do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu.

II. Przez Postanowienia byłego p. o. Namiestnika Królestwa.

W Kancelarji Namiestnika Królestwa. — Mianowany: — Regestrator Kolegialny Włodzimierz *Pawłow*, Nadetatowym urzędnikiem do pisma.

III. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Otrzymują urlop za granicę: Nauczyciel Malarstwa w Szkole Sztuk Pięknych Rafał *Hadziewicz*, na miesiąc wakacyjny i dni 20; Nauczyciele Szkół Powiatowych o 5-ciu klasach w Warszawie, Artur *Popławski* i w Łomży Piotr *Petraczenko*; Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Mławie Wiktor *Dłużniewski*, na czas wakacij i dni 28; Rachmistrze Starsi Wydziału Wyznań Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Jan *Wróblewski* i Karol *Heinrich* na miesięcy trzy.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.—Otrzymują urlop za granicę:—P. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Szambelan Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Rzeczywisty Radca Stanu Hrabia Edward *Keller*, na dni 28; Prezydent miasta Radomia Aleksander *Augustynowicz*, na miesięcy 4; Starszy Referent Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Andrzej *Kossecki*, Sekretarze tejże Komisji, Adam *Mieczyński* i Jan *Maleszewski*; Członek Honorowy Rady Lekarskiej Doktor Medycyny Ludwik *Keller*, Dziennikarz Dyrekcji Ubezpieczeń Kajetan *Dąbrowski*, Asystent do spraw sądowo-policyjnych w Magistracie miasta Lublina Franciszek *Pióro*, Naczelny Lekarz Szpitala Starozakonnych w Warszawie, Doktor Medycyny Dawid *Rosenthal*, i Burmistrz miasta Słomnik Jan *Morsztynkiewicz*, na miesięcy 3; Członek Rady Budowniczej Adolf *Loeve*, Budowniczy gubernji Warszawskiej Franciszek *Tournelle*, Pomocnik Lekarza powiatu Warszawskiego Kazimierz *Babczyński*, Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Edward *Darewski-Weryha*, Naczelnik Sekcji tamże Konstanty *Jacobi*, Starsi Rachmistrze tejże Komisji: Ksawery *Bertholdi* i Edmund *Turski*, na miesięcy dwa; Starszy Referent w biurze Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Józef *Byszewski*, na dni 29; Starszy Radca Rady Budowniczej, Radca Stanu Wacław *Ritschel*, Starszy Referent Dyrekcji Ubezpieczeń Maurycy *Załęski* i Burmistrz m. Pławna Franciszek *Goliszewski*, na dni 28.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych.—Mianowany:—b. Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Ducha w Warszawie, Dyrektor Stada Rządowego koni w Janowie, Szambelan Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Radca Stanu Janusz *Rostworowski*, Członkiem Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych.

W Zarządzie VII Okręgu Komunikacij. — Otrzymuje urlop za granicę.—Inżenier Gubernjalny Radomski Jan *Ziemiecki*, na miesięcy 3.

W Wydziale stada Rządowego koni. — Otrzymuje przedłużenie urlopu za granicą: — Dyrektor stada Rządowego koni w Janowie, Szambelan Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Janusz *Rostworowski*, jeszcze na miesięcy 6.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.—Otrzymują urlop za granicę: Sędziowie Pokoju Okręgów: Staszowskiego Juljusz *Niemierycz*, na miesięcy 6, Płockiego Cyprjan *Walewski*, na miesięcy 4; Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach Feliks *Bielawski*, Obrońca Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu Adolf *Zaleski*, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Józef *Kleczkowski*, Patronowie przy Trybunale Cywilnym: w Kaliszu Walerjan *Zagrodzki* i w Warszawie Edward *Leo*, na miesięcy 3; Referent Komisji Rządowej Sprawiedliwości Marcin *Sierzputowski*, na 2 miesiące feryjne; Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku Karol *Stróżecki*, na miesięcy 2; Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Hrubieszowskiego Onufry *Ruciński*, na dni 29 i dwa miesiące feryjne; Naczelnik Kancelarji Prokuratorji Królestwa Franciszek *Rutkowski*, i Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Miechowskiego Maksymiljan *Gidlewski*, na dni 29 i miesiąc feryjny; Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Sandomierskiego Antoni *Miernowski*, Prokurator przy Trybunale Cywilnym w Lublinie Edward *Chróścielewski* i Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie Antoni *Zgórski*, na dni 28 i dwa miesiące feryjne; Sędzia Sądu Apelacyjnego Królestwa Kajetan *Majewski*, Sędzia Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie Aleksy *Brzeziński*, Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Staszowskiego Antoni *Jechalski*, Podpisarz Sądu Apelacyjnego Królestwa Florjan *Kwasiborski*, na dni 28 i jeden miesiąc feryjny; Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu Józef *Migórski*, na dni 15 i miesiąc feryjny.

Otrzymuje urlop do Cesarstwa: — Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie Adolf *Heinrich* na miesięcy 2. *(d. n.)*

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W rozwinięciu Ukazu Najwyższego z d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. objawionego Magistratowi przez reskrypt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 1 (13) Lipca r. b. Nr. 20,382/13,284 uchylającego wypływające z dotychczasowych urządzeń ograniczenia i zakazy, co do możności zamieszkiwania Starozakonnych w miastach lub niektórych ich częściach, tudzież nabywania tam na własność pod jakimkolwiek bądź prawnym tytułem domów i wszelkich innych nieruchomości, — podaje do powszechnej wiadomości:

1) Że odtąd mogą starozakonni przy wszystkich ulicach miasta Warszawy zamieszkiwać i nabywać nieruchomości przy zastosowaniu się tylko do ogólnie obowiązujących pod temi względami urządzeń, nie ulegając żadnym wyłącznym ograniczeniom, co stosuje się także i do tych starozakonnych, którzy pozwolenia pod temi względami otrzymali poprzednio z pewnemi zastrzeżeniami, te bowiem w obec Najwyższego Ukazu znaczenie utraciły.

Zatem tacy starozakonni nie będą już znaglani do dopełnienia rzeczonych warunków, pod wpływem poprzednich przepisów na nich włożonych, o ile takowym zadość nie uczynili,—i że odtąd starozakonni z prowincji pochodzący, mogą się przesiedlać do Warszawy za dopełnieniem tych formalności, jakie są wymagane przy przesiedlaniu się do tego miasta mieszkańców wszelkich innych Wyznań.—p. o. Prezydenta *Wojda.*—Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Wiadomości podawane przez dzienniki francuzkie z Meksyku, dwojakiego są rodzaju: jedne przedstawiają w różowych, drugie w czarnych kolorach stan wojsk wyprawy. Raport jenerała Lorenceza nadzwyczaj jest lakoniczny, i wcale nie wskazuje aby stan jego oddziału był tak krytyczny, jak go przedstawiają korespondencje prywatne z Meksyku, według których zaopatrywanie wojska w żywność jest nader utrudnione, choroby zabójcze, szpitale przepełnione, ludność pałająca nienawiścią, a sprzymierzeni krajowcy niepewni i niewiele warci. Jakkolwiek do 15-go czerwca wojska meksykańskie pod dowództwem jenerała Zuologa i Ortega, które według raportu jenerała Lorenceza miały liczyć 11,000 ludzi, a według korespondencij prywatnych 20,000 ludzi, nie rozpoczęły zaczepnych kroków ani przeciwko oddziałowi znajdującemu się w obozie pod Orizabą, ani przeciw Vera-Cruz, jakkolwiek wysłany silny rekonesans nie dostrzegł nigdzie nieprzyjaciela, jednak tak w Orizaba jak i Vera-Cruz spodziewano się lada chwila napadu. Interesem meksykanów jest energicznie działać przed przybyciem posiłków z Europy; a nie mogąc przemocą wyprzeć francuzów, będą się oni starali znużyć i zdziesiątkować wojska francuzkie częstemi napadami i utrudniać im zaopatrywanie się w żywność. Jeden z listów prywatnych obawia się że posiłki nadsyłane małemi oddziałami, będą wycieńczone chorobami nim zaczną działać, i że wyprawa ta ciągle coraz więcej będzie wymagać ludzi i pieniędzy.

We Francji podobno wydano rozkazy przyspieszające wysłanie posiłków. Uzbrojenia prowadzone są na wielką skalę.

Juarez, jak zapewnia *Patrie*, chcąc oszukać opinję publiczną w Europie, powziął zamiar zmuszenia europejczyków znajdujących się w stolicy do podpisania protestacji przeciwko oskarżeniom jego rządu o gwałty i nadużycia, lecz usiłowania Juareza tak w stolicy, jak i w Puebla i Guanaxato okazały się bezskuteczne. Ze swej strony jenerał Almonte, który sam mianował się prezydentem tymczasowym, wydał dwa dekreta, jeden zalecający pod karą wygnania wszystkim mieszkańcom przyjmować urzędy i delegacje jakie komu wyznaczy; drugi dotyczący puszczenia w obieg pieniędzy papierowych w ilości 500,000 piastrów z kursem przymusowym. W skutek wywołanego przez te dekreta wzburzenia ogólnego, komendant francuzki w Vera-Cruz wstrzymał ich wykonanie i odwołał się do decyzji jenerała Lorenceza.

Dzienniki ciągle podaje wiadomości o zamiarze Garibaldego wyruszenia wraz z ochotnikami, nie wskazując jednak gdzie. Niektóre z nich wspominają o Grecji, lecz jeżeliby Garibaldi rzeczywiście zamierzał zrobić jaką wyprawę, zapewne dla zapewnienia jej pomyślnego skutku, ścisłą zachowywałby o niej tajemnicę. W każdym zaś razie wyprawa jego miałaby charakter czysto osobisty.

Jakkolwiek p. Ratazzi w izbie zapewniał, że rozbójnictwo w prowincjach neapolitańskich zmniejsza się i niema wcale politycznego charakteru, korespondencje z Neapolu donoszą, że nawet okolice tego miasta nie są bezpieczne. Korespondenci z tego miasta oskarżają gabinet turyński, iż tak w układaniu praw, jak i zastosowywaniu ich do prowincij południowych nie zważa na stan moralny i materjalny tych ostatnich; obawiają się nawet, że uzyskane korzyści z ostatniej przejażdżki Wiktora-Emanuela, wkrótce mogą być stracone. Gabinet powinien zwracać podług nich szczególną uwagę na Neapol i Sycylję, gdyż wiele tam jest i do zyskania i do stracenia.

Presse wiedeńska zapewnia, że Tristany 27 Czerwca kazał rozstrzelać w Trivulti Chiavona i trzech jego towarzyszy. Dnia poprzedniego, tenże Tristany kazał rozstrzelać naczelnika innej bandy nazwiskiem Teti. Obydwa tak Teti jak i Chiavone byli stawieni przed sąd wojenny oskarżeni o spiskowanie na życie Tristanego i o rabunek i podpalanie. Oddziały zaś obydwóch tych dowódców w liczbie 160 ludzi, Tristany kazał rozbroić i oddał w ręce karabinierów papiezkich.

Wypadki w Serbji nie dają nadziei uniknięcia wojny. W Bośnji przygotowania ze strony tureckiej prowadzone są na wielką skalę; nie tylko bowiem powołano pod broń i posłano do obozów nad Driną wszystkich zapisanych baszy buzuków, którzy zdążają tam wszystkiemi drogami, ale jednocześnie zarządzono nową konskrypcję, skutkiem której wszyscy mahometanie zdolni do noszenia broni, zostali powołani do służby. Nad Sawą tureccy baszy buzukowie pilnują granicy, aby niedopuścić tajemnego przewozu broni i wkraczania oddziałów ochotników serbskich. Zaczęto nawet budowę linji telegraficznej z Sarajewa przez Monastir do Konstantynopola. Jak donosi jeden z dzienników węgierskich jeszcze 7-go b. m., turcy mieli tajemnie, w nocy, wysadzić do twierdzy belgradzkiej dla wzmocnienia jej załogi, dwa bataliony nizamów przewiezione wojennym parowcem. W Serbji tymczasem rozdrażnienie tak się wzmaga, że lada chwila obawiają się wybuchu.

W Wiedniu na pierwszem posiedzeniu komitetu wybranego z izby niższej do roztrząśnięcia budżetu na rok 1863, do którego dla reprezentowania mniejszości, (która nie chciała brać udziału w rozprawach nad budżetem na rok 1862), wybrano pp. Grochowskiego i Grünwalda, obydwaj oświadczyli w imieniu tejże mniejszości, że posłowie czescy i galicyjscy i przy rozprawach nad budżetem z 1863 r. nie będą brali udziału, protestacji jednak nie zaniosą. Posiedzenia izby mają być na kilka tygodni odroczone, dla zostawienia czasu komitetowi finansowemu do ułożenia sprawozdania co do budżetu na rok 1863. Sprawa pojednania z Węgrami wcale nie postępuje. Hr. Forgach gotów by na nowo powołać do życia zgromadzenia komitatowe i gminne, lecz pragnąłby zmienić prawo wyborcze zgromadzeń.

Berliński korespondent *Gazety Szlązkiej* zaprzecza wiadomości podanej przez jednego z wiedeńskich korespondentów, jakoby Saksonja oświadczyła, iż projekt wejścia Austrji do związku celnego zmieniał stan rzeczy i skłaniał Saksonję do wstrzymania się od przystąpienia do traktatu prusko-francuzkiego. Korespondent berliński powiada: „Nie podlega wątpliwości, że p. Beust, minister saski, należy do najrozumniejszych mężów stanu w średnich państwach niemieckich i może najlepiej rozumie interesa Niemiec. Nie pochwala on nawet wiedeńskich konferencij w przedmiocie reformy związku, jako odbywających się bez udziału Prus."

Wiadomości z Indij angielskich bardzo są niepokojące.

Anglja.

Londyn, 15 *Lipca.* We wczorajszym wieczornym City-artykule *Timesa* czytamy co następuje: „Jakkolwiek ostatnie wiadomości z Ameryki obudziły w pewnych sferach nadzieję, iż pośrednictwo bądź Francji i Anglji, bądź tychże dwóch państw w połączeniu z Rosją, bądź nareszcie samej tylko Rosji, doprowadzi do położenia końca wojnie pomiędzy Północą a Południem,—osoby atoli, które śledziły bacznie za biegiem wojny od samego jej początku, uważają te nadzieje jako przesadzone. Obawiać się należy, ażeby rząd waszyngtoński nie skorzystał z propozycij pośrednictwa dla tego, by mieć pozór do zaniechania działań wojennych podczas wielkich upałów, w którym to przeciągu czasu uzbroiłby powołanych obecnie 300,000 popisowych, poczem odrzuciłby pod jakimbądź pozorem pośrednictwo państw europejskich. Podług ostatnich wiadomości, nienawiść amerykan stanów północnych dla anglików z powodu zgrozy, z jaką ci ostatni wspominają o jenerale Butlerze, doszła do najwyższego stopnia, a w niektórych sferach powstała znowu myśl wywołania sporu z Anglją. Na sklepach w Bostonie poprzylepiane zostały napisy: „Tu nie sprzedają się żadne towary angielskie", a w Filadelfji wielu obywateli wkłada na kobiety, do ich rodzin należące, obowiązek nie noszenia żadnych wyrobów angielskich."

Times powiada w artykule wstępnym, że bardzo prawdopodobnie posiedzenia parlamentu przeciągną się dłużej, niż dotychczas sądzono. Rząd zamierza wnieść bil mający na celu zaradzenie nędzy panującej w okręgach fabrycznych, przyczem przyjdzie zapewne do długich rozpraw, w których opieka, jaką rozciągnąć należy nad ubogimi w ogóle, grać będzie główną rolę.

Court Journal z dnia wczorajszego donosi: „Książę Alfred opuścił dziś Osborne i udał się na pokład okręgu wojennego „St. George", stojącego w Spithead. Pogłoska, jakoby książę Walji zamierzał udać się na Bałtyk, jest bezzasadną. Książę ten towarzyszyć będzie w przyszłym tygodniu Królowej do Balmoral i zabawi kilka tygodni w Szkocji."

Uroczystość strzelecka oddziałów ochotniczych w Wimbledon zakończoną została w Sobotę przeglądem, w którym wzięło udział około 12,000 strzelców z tychże oddziałów. W liczbie widzów znajdowali książę Aumale i marszałek Mac-Mahon książę Magenty. Wczoraj zaś odbyła się w pałacu kryształowym w Sydenham uroczystość rozdania strzelcom nagród, o czem już wspominaliśmy.

Londyn, 16 *Lipca.* *Times* mówi dziś znowu o ostatnich wypadkach w Ameryce. „Wielka szkoda", powiada ten dziennik, „że nie ma z tamtej strony Oceanu jakiego Homera, któryby nam opisał tę nową wojnę trojańską. Wiadomości jakie otrzymaliśmy o walce pod Richmond, są bardzo zagmatwane. Jedyny wniosek, który z nich wyciągnąć możemy, jest ten, że Północ doznała srogiej klęski i usiłowała wprowadzić w błąd opinję publiczną zapomocą bezmyślnych przechwałek i bezwstydnego kłamstwa, chcąc w ten sposób przekonać świat cały, że odniosła zwycięztwo."

Morning Post, roztrząsając kwestję Wenecji, uznaje, że położenie jej jest groźne i że Austrji niepodobna będzie tam utrzymać się. Prędzej czy później, państwo to musi ustąpić, albo też klęskę ponieść.

Skutkiem niepomiernego poskoczenia, w ciągu ostatnich trzech tygodni, cen na bawełnę, znaczna liczba większych fabrykantów zmuszoną została do odprawienia swych robotników, przez co nędza w Lancashire wzmogła się. Złemu zapobiegało się dotąd zwiększeniem podatku dla ubogich przeznaczonego i darami osób dobroczynnych. Niektóre parafje, głównie w stolicy, opłacają dotąd na ubogich daleko większy stosunkowo podatek, aniżeli Blackburn i inne okręgi Lancarshiru, gdzie nędza jest największa.

United Service Club dawał onegdaj, na cześć wice-króla Egiptu, świetną ucztę, na której prezydował książę Cambridge.

Eskadra kanałowa udała się wczoraj ze Spitheadu na morze Baltyckie. Stanie ona na kotwicy najpierw koło Sztokholmu, następnie zaś koło Rygi, a wracając, zawinie we Wrześniu do Kopenhagi.

Austrja.

Wiedeń, 18 *Lipca.* Zakomunikowanie radzie państwa budżetu na r. 1863, usunęło, na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych, wszelkie inne kwestje na drugi plan.

Po załatwieniu niektórych części budżetu na r. b., izba deputowanych roztrząsnęła sprawozdanie komisji finansowej w przedmiocie projektów do praw o zapewnieniu swobody osobistej i bezpieczeństwa domowego. Projekta te, zgodnie ze sprawozdaniem komisji, przyjęte zostały ze zmianami, przez izbę panów zaprowadzanemi. Są to dwa pierwsze, jakkolwiek drobne na pozór, lecz ważne w życiu konstytucyjnem owoce tegorocznej sesji parlamentarnej.

W sali posiedzeń komisji finansowej zgromadziło się wczoraj 60-u deputowanych z lewego krańca, dla porozumienia się co do postawy jaką zachować należy na dzisiejszem posiedzeniu, przy pierwszem odczytaniu nadesłanej wczoraj radzie państwa propozycji rządowej co do budżetu na r. 1863. Na zgromadzeniu tem prezydował Dr. Wieser. Na konferencji tej postanowiono mianować z łona izby osobny komitet złożony z 9-u deputowanych, tak samo jak to miało miejsce przy przedłożeniu budżetu na r. 1862. Do składu tego komitetu, którego zadaniem będzie złożyć izbie sprawozdanie ogólne w przedmiocie budżetu na r. 1863, wejść mają deputowani: Dr. Wieser, Hopfen, ks. prałat Eder, Mühlfeld, Herbst, Rieger, Szabel, Tszabusznig i Taszek.

Kwestja, czy budżet na r. 1863 roztrząsany będzie niezwłocznie po zatwierdzeniu budżetu na r. 1862, lub też po kilkotygodniowej przerwie, wywołała żywe rozprawy, których rezultatem będzie zapewne odroczenie na czas niejaki posiedzeń izby deputowanych. Za niezwłocznem przystąpieniem do roztrząsania budżetu przemawiali głównie pp. Mühlfeld i Szabel, a za odroczeniem posiedzeń profesor Herbst. Jednocześnie postanowiono, że nowa komisja finansowa, która zostanie mianowaną niezwłocznie po roztrząśnięciu sprawozdania osobnego komitetu, składać się ma tylko z 24 członków. Wniosek co do mianowania wyż wspomnionego komitetu z 9-ciu członków, ma być dziś wniesiony w izbie przez deputowanego Dra Mühlfelda.

Peszt, 15 *Lipca.* Do Lloydu peszteńskiego piszą z Wiednia, że węgierska kancelarja nadworna z każdym dniem bardziej czuje potrzebę poparcia ze strony kraju i dla tego myśli o wskrzeszeniu dawnych komisij komitatowych, takowe bowiem są najwłaściwsze do wpajania usposobienia pojednawczego bez związywania przyszłego sejmu krajowego jakimkolwiekbądź programem zgody. Jest nadzieja znalezienia w komitatach odpowiedniego usposobienia umysłów, tem bardziej, że po miastach wychodzi na jaw życzenie ukonstytuowania napowrót reprezentacij gminnych, jak to niedawno dała do zrozumienia deputacja raabska, którą przyjmował nadżupan. Dla uniknienia zbyt wielkich, na tysiące głów liczących komisij komitatowych, ma być przyjętem za zasadę, że każda komisja ma liczyć piętnaście lub dwadzieścia razy tyle członków, ile miasto lub komitat ma posłać deputowanych na sejm. W ten sposób komisja komitatowa liczyć będzie od 40 do 200 członków i połowę tego reprezentacja gminna. Główna atoli troska ztąd pochodzi, że zwołanie sejmu węgierskiego nie jest tak blizkie, jakby wnosić można z ostatnich oświadczeń urzędowych. Podług tejże gazety, w siedmiogrodzkiej kancelarji nadwornej panowała w zeszłym tygodniu nadzwyczajna czynność. Liczne posiedzenia gremialne miały miejsce, a hr. Nadasdy pracuje po całych dniach. Z tego powodu powtarzają to, co od roku już słyszymy, mianowicie, że sejm siedmiogrodzki zostanie lada chwila zwołany. Wnioski siedmiogrodzkiej kancelarji nadwornej nad adresem saskiego uniwersytetu narodowego, przed kilku dopiero dniami nadesłane zostały gabinetowi cesarskiemu.

Francja.

Paryż, 15 *Lipca.* Nie podlega wątpliwości że parostatek *Vera-Cruz*, wiozący pocztę z Meksyku, wszedł dziś do portu Sain-Nazaire. Lecz przywiezione przez niego raporta i listy nie doszły do rąk przeznaczonych, a przynajmniej rząd nie ogłosił jeszcze nic w tym przedmiocie. Jednakże, jak się zdaje nie zupełnie zaspokojono się co do niepewnych wprawdzie, ale krążących przerażających pogłosek, którym za podstawę służyły, czy to opowiadania podróżników przybyłych z Meksyku, czy też listy nadesłane statkami handlowemi. W każdym razie wiadomości przywiezione przez ostatnią pocztę, wpłyną na ostateczne postanowienia, dla przyjęcia których ministrowie zostali powołani na jutro na radę do Vichy. Dziś odbyło się posiedzenie rady ministrów w Saint-Cloud, pod prezydencją Cesarzowej, lecz na posiedzeniu tem było obecnych tylko pięciu ministrów. W liczbie nieobecnych był i p. Thouvenel, który dopiero dziś wieczór ma powrócić z Londynu.

Koniecznie utrzymują, że pobyt jego w tej stolicy ma na celu przysposobienie interwencji wspólnej do spraw amerykańskich, której projekt nigdy stanowczo nie był porzucony tylko odłożony, a którego urzeczywistnienie ostatnie zwycięztwa skonfederowanych mogą przyspieszyć.

P. Morny od niedzieli powrócił do Paryża. Pan Rouher wyjeżdża do Londynu na wydawaną dla niego ucztę przez wystawców. Pp. Bixio i Fremy wyjechali do Turynu dla ukończenia ważnej sprawy towarzystwa kredytu ziemskiego.

Syn księcia Kapuy, którego matkę Wiktor-Emanuel otacza tak troskliwą opieką, wstąpił teraz do wojska włoskiego. Związek małżeński króla portugalskiego z księżniczką Marją Piją, wielką wzbudził radość w Portugalji, gdzie teraz przy każnej sposobności śpiewają hymn sabaudzki.

Za oznaki sympatji dane przez p. Ratazzego rządowi francuzkiemu z powodu zupełnie niewczesnej, co najmniej, mowy Garibaldego, ten ostatni rząd zaraz się wywzajemnił, udzielając ostrzeżenie dziennikowi *Orleannais* z powodu miotanych na Wiktora-Emanuela obelg. Nadają także półurzędowe znaczenie artykułowi p. Calonne umieszczonemu w *Revue contemporaine* pod napisem: *La politique de M-r Cavour et ses continuateurs en Italie*, który pośród rad udzielanych państwu włoskiemu, okazuje wielkie dla niego współczucie, i ironicznie zachęca Anglję do silniejszego popierania, ale nie w sposób platoniczny, rozwinięcia się jedności włoskiej.

Paryż, 16 *Lipca*. *Monitor* podaje wiadomości z Meksyku, Kochinchiny i Chin. Lecz wiadomości z Meksyku jakkolwiek w bardzo dobrym świetle przedstawiają stan oddziału jen. Lorenceza, nie podają wcale szczegółów, między innemi, w jaki sposob, gerylasi meksykańscy zabrali transport 20 wozów z żywnością prowadzony do Orizaby. *Patrie* opisuje to zajście bardziej szczegółowo, lecz opis ten nie zgadza się z korespondencją z Vera-Cruz umieszczoną w dzienniku *Phare de Loire*, bo kiedy *Patrie* powiada, że konwojujący transport żywności meksykanie z oddziału jen. Marqueza mężnie się bili i tylko tylnych dwadzieścia wozów, których gerylasi porąbali koła, zostawili w ręku tych ostatnich, korespondencja z Vera-Cruz utrzymuje, że za pierwszym atakiem gerylasów, ochotnicy meksykańscy uciekli, pozostawiając dwudziestu żołnierzy francuzkich na pastwę nieprzyjaciół, którzy przywiązali ich razem z dwoma wiwandjerkami do jaszczyków z prochem i takowe zapalili. Wprawdzie ochotnicy meksykańscy nie muszą dosyć mężnie bronić transportów, kiedy pośrod wiadomości podanych przez *Patrie* znajduje się i to, że jen. Douai, dowodzący w Kordowie, odtąd ma powierzone sobie dyrekcję nad transportami, do konwojowania których mają być przeznaczani w połowie żołnierze francuzcy, a w połowie tylko ochotnicy meksykańscy.

Korespondencja dziennika *Phare de Loire* donosi, że chociaż w Orizaba stan zdrowia wojsk jest pomyślny, w Vera-Cruz żółta febra ciągle panuje, ze gerylasi palą transporta pod bramami Vera-Cruzu. Almonte nawet w Vera-Cruz nie ma mieć powagi, a wysłany przez niego statek nad brzegi, ażeby skłonić ludność do ogłoszenia go prezydentem, wszędzie miał być spotykany wystrzałami karabinowemi.

Mowy Garibaldego w Palermo i Termini, tak obelżywe dla Cesarza Napoleona, jednogłośnie potępiane są przez dzienniki tutejsze; dzienniki półurzędowe w tem potępieniu zachowują jednak pewne umiarkowanie. Dzienniki włoskie ogłaszają list księcia Murata do niewymienionego z nazwiska księcia neapolitańskiego, gwałtownie występujący przeciwko panowaniu piemonckiemu, które nazywa jarzmem cudzoziemskiem.

Z Rzymu donoszą, że M-gr Merode, sam teraz organizuje oddziały przeciwne jedności włoskiej, z nadesłanych przez biskupów w skutek objazdu ich djecezji rekrutów, i zapewniają, że sam ten minister broni, ma stanąć na czele tych oddziałów.

Wszystkie mocarstwa w zasadzie zgodziły się na zebranie konferencji w Konstantynopolu dla uregulowania sprawy serbskiej, lecz nic jeszcze nie postanowiono co do czasu jej zebrania, równie jak i programu zadań, mających być roztrząsanemi.

Oddawna zapowiadany na wrzesień zjazd Cesarza Francuzów z Królem Pruskim, coraz więcej zyskuje prawdopodobieństwa. Teraz na miejsce tego zjazdu przeznaczają Poczdam, a to z powodu, iż Król Pruski był przyjmowany przez Cesarza także w letniej rezydencji, w zamku Compiègne. Zapewniają także, że w powrocie z Poczdamu Cesarz Napoleon zjedzie się z Cesarzem Austrjackim w Ems lub Karlsbad. Gdyby zaś gabinet wiedeński przed wrześniem szczerze chciał przyjąć fakta spełnione, natenczas, Cesarz Franciszek Józef byłby zaproszony na zjazd do Poczdamu.

Zdaje się, iż wiadomość o zwołaniu rady ministrów do Vichy była mylną, tylko jenerała Forey, miał dziś Cesarz przyjmować w tej rezydencji.

Na giełdzie nie ma żadnego ruchu, najbardziej jednak poszukiwane są papiery pożyczki włoskiej. Pomimo kilku burz i ulew, zdaje się, iż pogoda się utrwaliła i wiadomości o zbiorach w ogóle są pomyślne.

Włochy.

Turyn, 14 *Lipca*. Opinja publiczna mocno została oburzona wiadomością o mowach Garibaldego w Sycylji; wszyscy wypierają się tych wyrażeń, ubliżających głowie ludu francuzkiego. W izbie deputowanych pp. Alfieri i Boggio interpelowali w tym przedmiocie ministra spraw wewnętrznych. P. Boggio wymownie wywiązał się z przyjętego na siebie obowiązku tłomacza opinji publicznej, utrzymując, że najgorszą polityką jest polityka niewdzięczności, i że ten który narażał swe życie na polu bitwy pod Magenta i Solferino, zasługuje na wdzięczność wszystkich Włochów. P. Galenga odznaczający się dziwactwem, oświadczył, iż zgadza się w zdaniu z Garibaldim co do ducha, lecz potępia sposób jego wyrażenia. Odpowiedź p. Ratazzego była jasna i stanowcza; potępia on wyrazy Garybaldego utrzymując, iż jak mu się zdaje, może to uczynić w imieniu całych Włoch; dodał przytem, iż rzucanie obelg i potwarzy na męża opatrznościowego dla Włoch, wskazuje zupełną nieznajomość interesów kraju. A jeżeli margrabia Palavicinio, prefekt Palermo nie usprawiedliwi swego milczenia i bezczynności podczas mowy Garibaldego, to minister przedsieweźmie stosowne środki. Mowa p. Crispiego, który chciał bronić złej sprawy, nie była bardzo szczęśliwą; starał się on wskazać podobieństwo pojęć Garibaldego, z pojęciami wyrażonemi w depeszy lorda Russela do lorda Cowley, co do załogi francuzkiej w Rzymie, lecz obok tego mówił o ważnych rzeczach mianowicie, przypuszczał możność, nawet prawdopodobieństwo wojny z Francją dla zmuszenia jej do opuszczenia Rzymu, możność, którą uważał za nieszczęsną ale za nieuniknioną. Dalej oświadczył, że gdyby p. Ratazzi odwołał z Palermo p. Palavicinio, to uważa on za obowiązek uprzedzić go, iż Sycylją należy rządzić przez pośrednictwo przyjaciół Garibaldego, lub przygotować się do wojny domowej. „Garibaldi, mówił on, udał się do Sycylji, w celu powtórnego zdobycia kraju, wzburzonego przez stronnictwa, z powodu zaprowadzonego tam złego zarządu.” P. Ratazzi po raz drugi z większą odpowiadał żywością. Sądził on, że p. Crispi nie przedstawia opinji większości Sycylji. Byłoby jej obrazą przypuszczenie iż chce się wznieść nad prawo. „Jeżeli Garibaldi, dodał on, dokazał cudów waleczności w prowincjach południowych, winien to, iż na swym sztandarze położył dewizę w imieniu Wiktora Emanuela, będącem hasłem odrodzenia Włoch. Sam Garibaldi nie potrafiłby nic zdziałać. A jeżeli p. Palavicinio nie usprawiedliwi swego postępowania, gabinet bez wachania, zaraz go odwoła”. Ponieważ przyjęto prosty porządek dzienny, piętnastu zapisanych mówców z krańcowego lewego stronnictwa nie uzyskało juz głosu; przejście do porządku dziennego, wyraziło jawnie opinję izby.

Powiadają, że margr. Palavicinio podał się do dymisji; trudno w istocie aby mógł pozostać na urzędowaniu po mowie p. Boggio. Margrabia był towarzyszem więzienia Silvio Pelico, i odtąd zachował jakieś mistyczne usposobienie; z tytułu przyjaźni z Garibaldim był on bardzo popularnym w Sycylji; ma on prawe serce, ale nie zawsze zdrowy sąd i dla tego wysłanie go na urząd prefekta do Palermo, od razu uważano za błąd gabinetu.

W ostatnich czasach mianowano kilkunastu prefektów, a przeznaczenie na ten urząd dwóch deputowanych, niesłuszną wywołało krytykę; gdyby bowiem trzymać się hierarchicznie awansów, wszystkie urzęda zajmowaliby tylko piemontczycy, gdyż niepodobna przypuszczać, aby opinja publiczna pragnęła przywrócenia do służby urzędników dawnych rządów. Zatem trzeba koniecznie robić wybór w tym względzie polityczny, tem bardziej, kiedy idzie o bezpośrednich reprezentantów rządu.

Wybór posła nadzwyczajnego przy dworze petersburskim, dotąd stanowczo nie został udecydowany. Ciągle mówią o jen. Cialdinim lecz wspominają także nazwiska pp. Ricasolego, Massimo d'Azeglio i margr. Villamarina. Do dworu berlińskiego nie będzie wysłany poseł nadzwyczajny, ponieważ z dworem tym stosunki dyplomatyczne nie były zerwane.

Izba deputowanych, po zakończeniu rozpraw o mowie Garibaldedo, zajęła się dalszem roztrząsaniem prawa o opłatach uniwersyteckish, dążącego do ujednostajnienia tych opłat, w celu uniknięcia podobnych jak w Pawji rozruchów. P. Matteuci z talentem i jasnością przemawiał w tym względzie, a izba codzień lepiej go ocenia. Wprawdzie miał za przeciwnika jednego z najsłabszych mówców izby, p Bonghi, którego zwykle prawie nikt nie słucha. Prawo o stowarzyszeniach wkrótce będzie wziętę pod obrady. Dziwaczne wybryki Garibaldego przyczynią się do wzmocnienia większości, która będzie za niem głosować.

Giornale di Verona oświadcza się za uznaniem Włoch przez Austrję, utrzymuje on, że jeżeli chciano prowadzić wojnę, to należało nie czekać tak długo. „Co do Neapolu, powiada on, nie obala się rządu przy pomocy kilkunastu złoczyńców”. Chociaż *Giornale di Verona* nie ma wielkiej powagi, jednakże obecne jego artykuły wskazują, jaki zwrot nastąpił w opinji publicznej w Austrji.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 17 *Lipca*. Czytamy w *Monitorze*: Podług sprawozdania, nadesłanego przez jenerała Lorenceza, w dniu 11-m Czerwca, komunikacje z miastem Vera-Cruz zostały przywrócone. Część wojska jenerała Marqueza strzeże tych komunikacij. Od 20-go Maja, jenerał Zaragoza zajmuje stanowisko między Cumbrès i Técanalucat z 11,000 ludzi wojska; lecz nie zaczepił jeszcze wojska francuzkiego. Jenerał Lorencez wzniósł w Orizabie oszańcowania, w celu zabezpieczenia się od nagłego napadu. Podobnež obwarowania uskutecznione zostały w Kordowie. Jenerał Marquez uprzedził jenerała Lorenceza, że 12-go jen. Zaragoza będzie go atakował.—P. Rouher obejmie tymczasowo obowiązki ministra spraw wewnętrznych, podczas nieobecności p. de Persigny.—Królowa matka neapolitańska, przybyła wczoraj do Marsylji, w towarzystwie hr. Girgenti i księżniczki Anunciaty. Udała się ona niezwłocznie w dalszą podróż do Zürich.

Turyn, 16 *Lipca*. Donoszą z Palermo, że Garibaldi wyjechał do Trapani. Wczoraj wieczorem książęta włoscy przechadzali się w Neapolu wśród radośnych okrzyków ludności. Dziś zwiedzili kościoły i muzeum, i przyjmowali wszystkie władze.—Bandyci z okolic Valle zostali ze wszystkich stron otoczeni przez wojska włoskie i ucieczka została im przeciętą. Dwudziestu z nich stawiło się przed prefektem.

Konstantynopol, 16 *Lipca*. P. v. Hübner wyjechał; nie mógł on uskutecznić misji powierzonej mu przez rząd austrjacki. Redyfy z Azji zostaną zgromadzone w Konstantynopolu; z Rumelji zaś będą skoncentrowane w Janinie.

Turyn, 18 *Lipca*. Depesza przesłana na początku tego tygodnia do Berlina, zawiadomiła, że rząd włoski zdoła zapobiedz wszelkim nierozsądnym ruchom, zakłócającym pokój europejski, a przeciw Wenecji wymierzonym,—tak, jak tego gabinet dokazał już przy zamachu z Brescii. Co do kwestji rzymskiej, wszyscy dyplomaci włoscy uznali już od roku 1859, że ta może być załatwioną tylko za pomocą środków moralnych.

Kopenhaga, 16 *Lipca*. Czasopismo *Danmark*, organ prezesa rady ministrów, mówi: „Rząd nie powziął żadnej decyzji co do zwołania stanów holsztyńskich, a tem mniej nie wyznaczył w tym celu dnia pewnego.”

Konstantynopol, 9 *Lipca*. W Pera wybuchnął straszliwy pożar, który 3,000 domów w perzynę obrócił. Minister wojny został przy tem lekko ranny.—Nowy poseł królestwa włoskiego założył protestacje przeciw wszelkim naradom, dotyczącym sprawy księztw Naddunajskich, bez jego współudziału. (Austrja znów ze swojej strony zaprotestowała przeciw naradom, w którychby Włochy miały udział).—W Aleppo został zrabowany dom do Chrześcjan należący, przyczem wojska tureckie biernie się zachowały. Wojsko w Syrji oddawna już nie otrzymało wypłaty żołdu.

Madryt, 15 *Lipca*. Jenerał Prim przybył do Santander.—Otrzymano wiadomość o układach rozpoczętych w Kochinchinie. Krąży pogłoska, że Hiszpanja otrzyma znaczne wynagrodzenia, za udział, jaki wzięła w wyprawie.—Powiadają, że dziś w radzie ministrów toczyły się rozprawy nad kwestją uznania królestwa włoskiego, i że kwestja ta była tam bardzo dobrze przyjęta.—Margrabia Loulé będzie towarzyszył przyszłej Królowej Portugalskiej do Lizbony.

Raguza, 15 *Lipca*. Czarnogórcy znajdują się w Ostrogu. Derwisz-pasza, którego komunikacje z Herzegowiną są przecięte, jest w Kalanie z Abdi-Paszą. Mirko zmienił swe stanowisko. Znajduje się on obecnie w Avorilo; Wukoticz zaś stanął obozem w Planizzy.

Peszt, 18 *Lipca*. Przez rozkaz najwyższy termin płacenia pensji dla urzędników administracyjnych, nie znajdujących się w służbie w Węgrzech, został przedłużony do końca roku 1863, również udzielone zostało zezwolenie na otwarcie na nowo akademji prawnej w Erlauer, i jej równouprawnienie z innemi akademjami prawa.

Medjolan, 17 *Lipca*. Dzisiejsza *Perseveranza* zamieszcza następującą wiadomość: Wczoraj wieczorem zebrał się tłum osób zaopatrzonych w latarnie i pochodnie, mających zamiar, jak się zdaje, przejść przez Via del Monte Napoleone, gdzie się znajduje konsulat francuzki, z okrzykami: „Niech żyje Garibaldi! Precz z francuzami z Rzymu.” Pochód ten zastał jednakże wejście do wymienionej ulicy obsadzone przez kompanję gwarji narodowej, — pomimo tego pozostał na miejscu blisko godzinę, w którym czasie natłok bardziej się powiększał. Następnie przybył szwadron kawalerji, który został przychylnemi okrzykami witany; potem tłumy zaczęły się rozchodzić, a osoby niosące pochodnie udały się do bramy Garibaldego. Zdarzenie to nie miało dalszych następstw.

Ateny, 12 *Lipca*. Wyznaczona tu została komisja do wypracowania nowego prawa gminnego i wyborczego.

Berlin, 18 *Lipca*. Uznanie królestwa włoskiego przez Prusy zostało stanowczo udecydowane. Uwiadomienie rządowe o tem zostanie w tych dniach przesłane gabinetowi turyńskiemu. Na dzisiejszem posiedzeniu, izba deputowanych, co do wniosku pana Waldecka względem przedstawienia etatów na rok 1863, przyjęła wymotywowany porządek dzienny.

Berlin, 19 *Lipca*. Hr. Bernstorff oświadczył dziś w izbie deputowanych, że w przyszły wtorek odpowie na interpelację p. Reichenspergera co do uznania Królestwa Włoskiego. P. Frese proponował, aby odroczono rozprawy nad traktatem handlowym z wtorku na piątek, izba jednakże postanowiła rozpocząć rozprawy we wtorek. W dalszym ciągu posiedzenia zajęto się odpowiedziami na petycje. Przyjęcie poselstwa japońskiego będzie miało miejsce w poniedziałek, w tak nazwanej Białej Sali z wielką okazałością; ceremonjał jaki ma być przy tem zachowany, jest opisany na trzech szpaltach dzisiejszego *Staats-Anzeigera*.

Kopenhaga, 17 *Lipca*. Przybył tu dziś Król szwedzki, w którego orszaku znajduje się dwóch oficerów francuzkich. Był on przez Króla i ludność z wielką serdecznością przyjmowany; Król towarzyszył mu do zamku Fredensborg.

Turyn, 17 *Lipca*. Deputacja izby złożyła Królowi powinszowania z powodu zaręczyn księżniczki Marji Pji. Wiktor-Emanuel wyraził się przy tej sposobności, że widzi z wielkiem zadowolnieniem jedność wszystkich władz państwa i że zawsze był tego przekonania, iż niezależność Włoch tylko na drodze swobody osiągnięta być może. Na posiedzeniu dzisiejszem izby deputowanych, p. Lazzaro interpelował gabinet względem band rozbójniczych, które ciągle niepokoją ludność neapolitańską. P. Ratazzi odpowiedział, że rozboje straciły obecnie wszelkie znaczenie polityczne i ograniczają się na rabunku. Izba odroczyła interpelację w dalszem następstwie do niedzieli. P. Petrucelli nadmienił, że sprawozdania dotyczące rozbojów, ogłaszane przez *Gazetę Urzędową*, rozsiewają niespokojność między ludnością. P. Ratazzi oświadczył, że zamiarem jego jest, dla zaspokojenia ludności, ogłaszać tylko najważniejsze fakta.

Madryt, 16 *Lipca*. Jutro Królowa podpiszę nominację margr. Hawany na ambasadora hiszpańskiego w Paryżu. Krąży pogłoska, że kwestja uznania królestwa włoskiego przez Hiszpanję została odroczoną.

Londyn, 19 *Lipca*. Wiadomości nadesłane z Nowego-Jorku pod datą 10-go b. m. donoszą, że bombardowanie Vicksburga nie ustało. Jenerał Mac Clellan posunął się 7 mil w kierunku Richmondu; spodziewano się wkrótce bitwy. Wojsko związku wznosi oszańcowania w Hampton w pobliżu twierdzy Monroe. Wiadomość o cofnięciu się z Yorktownu jest zmyślną. Armja jen. Curtis opuściła Arkansas i wkroczyła do Missisipi. Wnioski dotyczące biletów bankowych i taryfy, przeszły przez rozprawy sejmowe.

Turyn, 18 *Lipca*. Wiadomości otrzymane z nad granicy weneckiej donoszą, że w Wenecji miały miejsce radośne demonstracje z powodu uznania królestwa włoskiego przez mocarstwa. Puszczano race i porozlepiano trójkolorowe plakaty. Władze niepokoją się wzburzeniem okazującem się pośród ludności.

Turyn, 18 *Lipca*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw zagranicznych jenerał Durando zawiadomił izbę o urzędowem uznaniu Prus; król Wilhelm przyjmie w poniedziałek ambasadora, który zawiadomi o ogłoszeniu królestwa włoskiego.

Londyn, 18 *Lipca*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, Lindsay wniósł potrzebę pośrednictwa w Ameryce. Lord Palmerston wyraził ubolewanie z powodu postawienia tego wniosku; wprawdzie sądzi on, że stanowisko Stanów Południowych dość jest mocne i usprawiedliwia uznanie ich niepodległości, ale minister prosi izbę, by zostawiła rządowi wybór czasu stosownego do wystąpienia z pośrednictwem. Lindsay cofnął wniosek.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień onegdajszy był prawie pogodny, z rana lekka mgła, przed i po południu przez kilka godzin niebo na pół pogodne. Wiatr panował słaby północno-wschodni. Średnia temperatura dnia jest $16\frac{9}{10}$ stopni Réaumura, o 2 stopnie wyższa od normalnej, największe ciepło po południu 21, najmniejsze w nocy 11 stopni R. Barometr zwolna opadał, średnia jego wysokość jest 753,76 milimetrów. Powietrze suche. Elektryczność słaba 12 stopni. Na słońcu cztery gromady plam i jedna plama oddzielna.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny, pierwsza połowa dnia pogodna, druga pochmurna od godz. $6\frac{1}{4}$ przez 20 minut deszcz ulewny padał przy mocnym północno-zachodnim wietrze. W ciągu dnia wiatr kilka razy się zmieniał, przed południem panował mierny południowo-zachodni, po południu mocny zachodni. Powietrze gorące i parne, średnia temperatura dnia jest $17\frac{3}{5}$ stopni Réaumura, o 2 stopnie wyższa od normalnej, największe ciepło po południu wynosiło $22\frac{1}{5}$ stopni, i potem temperatura zniżyła się, najmniejsze ciepło wynoszące 13 stopni Réaumura przypadło wieczorem. Barometr opadał, średnia jego wysokość dzienna jest 750 m. Elektryczność 22 stopni. Na słońcu 4 gromady plam.

— Dnia 8 Czerwca r. b., na folwarku Budy, w gminie Kupientyn, powiecie Siedleckim, sześcioletnia Ludwika Ruženiak, córka fornala dworskiego, bawiąc się z innemi dziećmi na podwórzu, wpadła w studnię i jakkolwiek wkrótce z niej została wydobytą, jednak do życia przywróconą już być nie mogła. — W tymże dniu, Franciszek Jarota, lat 26 liczący, służący ze wsi Kościerzowo, gminy Jeziorko, powiatu Łowickiego,— Franciszek Pietrzykowski, lat 17 liczący, lokaj ze wsi Hucinki, gminy Kijowiec, powiatu Bialskiego,— i Rajnhold Haupt, lat 25 liczący, sukiennik z miasta Brzeziny, powiatu Rawskiego, kąpiąc się, potonęli.

— W tych dniach ukazały się w handlu księgarskim *Zarysy ziemi Opatowskiej i Sandomierskiej, pod względem historycznym, statystycznym, rolniczym, fabrycznym i handlowym*, będące, jak się przyznaje sam bezimienny wydawca, w istocie trzecim tomem wydanym w 1853 roku, dzieła p. Józefa M. Wiślickiego, *Opis Królestwa Polskiego, pod względem historycznym, statystycznym, rolniczym, fabrycznym, handlowym, zwyczajowym i obyczajowym*, z którego dwa pierwsze tomy, zawierające opis ziemi Krakowskiej, czyli powiatu Olkuskiego, oraz powiatów Miechowskiego, Kieleckiego i Stobnickiego, wydane zostały w 1850 r. Egzemplarze *Zarysów*, tem się różnią od egzemplarzy trzeciego tomu *Opisu*, że mają nową okładkę i dodane słówko od wydawcy, brak im zaś rycin, jakie były do *Opisu* dołączone.

— U Orgelbranda wyszedł 93 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, zawierający z większych artykułów między innemi następujące: Hadziacz, Hadziewicz, Hahnemann, Hajek Wacław pisarz czeski, Hajko kasztelan brzeski litewski, Hajti, Halewi Jehudah, Halévy Jakób Fromental Elijasz, Halicz, Halickie Księstwo, Halicka ziemia, Halle, Halley astronom, Hamburg, Handel, Haneńko Michał hetman ukraiński, Haneńko Mikołaj i t. d.

— Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły obrazy: *Rycerskiego* — Wygnanie Arjanów z Polski; *Kamińskiego* — Bronisława—Starzec—Studium z natury; *Maleckiego*—Widok z Mokotowa; *Wyszyńskiego*— Wnętrze Kościoła Panny Marji w Warszawie; —i *Kowalskiego* —Ramka snycerską robotą.—Warszawa d. 18 Lipca 1862 r.

— W Chełmnie wydał w tych czasach p. Stanisław Węclewski, nauczyciel wyższy przy król. gimn. kat. w Chełmnie, utwór Sebastjana Fabjana Klonowicza z Sulimierzyc, pod tytułem: *Flis, to jest spuszczanie statków Wisłą i inszemi rzekami do niej przypadającemi*, które to wydanie poświęcone zostało, wskrzesicielowi pamięci Klonowicza księdzu Siwickiemu, dawniejszemu proboszczowi w Sulmierzycach. Wydawca na wstępie zastanawia się dla czego dziś literatura złotego wieku, a nawet stanisławowska, więcej znajduje chwalących niż czytających, i przypisuje to trudności zrozumienia wyrazów, zdarzeń i zwyczajów o których w utworach tych jest mowa. Wydawca chcąc zachęcić młodzież do poznania tych skarbów, dodał do tego utworu objaśniające komentarze, jak to zwykle dzieje się przy wydaniach autorów klasycznych. Z powodu trudności po raz pierwszy próbowanego tego przedsięwzięcia, dołączone objaśnienia nie są tak ścisłe jakby sobie można życzyć, ale przecież i komentarze klasyków wywołują nieraz spory i potrzebę nowych objaśnień. Poemat poprzedzony jest wiadomością o życiu i pismach Klonowicza, podług rozprawy Dra Mieszyńskiego: „*De vita, moribus scriptisque latinis Seb. Fab. Acerni; Berolini* 1857” oraz dedykacja wydania pierwszego. Praca p. Węclewskiego bardzo jest użyteczna, szczególniej dla młodzieży, bo ułatwia jej zrozumienie autora i toruje przystęp do literatury, w której może poznać niewyczerpane bagactwo mowy ojczystej.

— *Poczta Północna* ogłosiła artykuł p. Kold, mający na celu zwrócenie uwagi publicznej na naukę etnografji, którą nieco zaniedbano. Nauka ta, mówi on, nie tylko niema organu specjalnego, ale nawet w pismach perjodycznych i gazetach rzadko napotkać można wiadomości etnograficzne, gdy tymczasem właśnie dzienniki, jako najbardziej rozpowszechnione, powinnyby się zająć rozszerzeniem rozmaitych wiadomości. Badanie naukowe ras inoplemiennych zamieszkujących państwo Rosyjskie i znikać już zaczynających jest niezbędnem. Liczba Liwów i Krewingów naprzykład zmniejsza się znacznie z każdym rokiem. W 1846 r. akademik Sjoegren znalazł w Kurlandji tylko jedenastu Krewingów. Ani jeden z nich nie znał swego języka, a kobiety zaledwie rozumiały słów kilka; wszyscy zaś byli już w podeszłym wieku, prawdopodobnie więc teraz nie żyją. Na obszernej przestrzeni od Araratu do Biarmie i od Torneo do Amuru znajdzie się bezwątpienia wiele ras bliskich zaginienia, badanie więc Rosji pod tym względem może budzić pewien interes. Jeśli badanie to idzie zwolna lub wcale nie postępuje, to dla tego, że kwestje etnograficzne nie są wcale popularnemi, i że zasady fundamentalne które w poszukiwaniach tego rodzaju przewodniczyć powinny, obcemi są nawet dla większości ludzi wykształconych. Życzyćby należało, aby od czasu do czasu jakiś artykuł dziennikarski lub prelekcja publiczna zwracały uwagę na prace etnograficzne. Sekcja etnograficzna rosyjskiego towarzystwa jeograficznego wzięła inicjatywę pod tym względem, ogłaszając „Podręcznik dla zwolenników etnografji ras inoplemiennych” (*Karmannaja knižka dla liubitielej etnografii inorodcew*), której treść projektowana jest następna: 1) Wymagania nauki etnograficznej w jej stanie teraźniejszym w ogóle, i w stosunku do ras inoplemiennych w Rosji po szczególe. 2) Znajomość języków w stosunku ich do etnografji. 3) Wykaz narzeczy nierosyjskich i charakterystyka ich pod względem morfologicznym. 4) Bogactwo fonetyczne rozmaitych narzeczy inoplemiennych w Rosji, wraz z przykładami zaczerpniętemi z tekstów, wyjętych z użycia ludowego obok wskazania dzieł, które pomódz mogą do nauki tych narzeczy. 5) Wykaz nierosjan w Rosji podlug ich plemienia i sposobu życia, z streszczeniem tego co o nich wiadomo i notami bibljograficznemi o materjałach mogących być pożytecznemi przy zbadaniu ich narodowości. 6) Ważność porównawczego badania języków, powieści, przysłów i zagadek. 7) Indeks alfabetyczny ras nierosyjskich, oraz przedmiotów roztrząsanych.

— W Niedzielę, dnia 13 go b. m., odbyło się w Pradze poświęcenie chorągwi czeskiego towarzystwa śpiewaków *Hlahol*. Program tej uroczystości był następujący: 1. Chór z 18-go stulecia; 2. Zagajenie uroczystości przez starostę towarzystwa, księcia Dra Rudolfa z Turnu i Taksisu; 3. Odśpiewanie chórału staroczeskiego: *Svaty Vaclave, vojvodo czeske zeme;* 4. Mowa matki chrzestnej chorągwi, księżnej Joanny Turn-Tuksisowej; 5. Mowa jednego z kmotrów, mianowicie uczonego Karola Sładkowskiego, którego wyrazy były prawdziwie natchnione; 6. Mowa chorążego p. Srby; 7. Chór na słowa Rudolfa Majera: „Prawy Czech”, muzyka Ludwika Prochazki; 8. Powtórna mowa starosty na zakończenie uroczystości. Uroczystość ta odbyła się około południa na wyspie Strzeleckiej. Chorągiew, po jej poświęceniu i po ukończeniu uroczystości, odniesioną została, wśrod licznego pocztu zgromadzonych, do mieszkania księcia Dra Rudolfa z Turnu i Taksisu, jako starosty towarzystwa *Hlahol*. Chorągiew ta, którą zdobi z jednej strony lew czeski i lira, z napisem: *Zpevem k srdci, srdcem k vlasti*, ofiarowaną została przez panie i panny tak z Pragi, jak i z prowincji, lecz pierwszą do tego myśl podała księżna Joanna Taksisowa, która chorągiew pomienioną do chrztu trzymała.

— Wyszedł z druku dział drugi „Kroniki czesko-morawskiej” przez p. Zapa. Część ta, ozdobiona licznemi ilustracjami, kończy się rozpadnięciem wielkiego księstwa morawskiego.

— W Kościele dominikańskim w mieście morawskiem Brnie (*Brünn*), gdzie dotąd nabożeństwo odbywało się wyłącznie w języku niemieckim, miewa miejsce od 6-go b.m., w każdą niedzielę i święta, kazanie w języku czeskim o godzinie 10-ej, a następnie Msza św. ze śpiewem czeskim. W dnie zaś powszednie odprawiać się będzie msza z takimże śpiewem o 9-ej z rana. Na kaznodzieję czeskiego powołany został ksiądz Rywola, kapelan z Modrzyc. Zmiany te w nabożeństwie zaszły skutkiem starań znacznej części mieszkańców pomienionego miasta, którzy od niepamiętnych czasów pozbawieni byli słowa bożego we własnym języku, i to w kościele, przez ich praojców wzniesionym. Podobneż nabożeństwa i kazania czeskie odbywać się także będą w temże mieście w kościele Bernardynów.

— Budowa tymczasowego teatru narodowego w Pradze nadzwyczaj szybko postępuje, tak, iż budowniczy p. Ullman ma nadzieję ukończyć ją na pierwszy Grudnia r. b.

— Wyszło w Wiedniu, w bardzo małej liczbie egzemplarzy, Album najbardziej uroczych miejscowości w Banacie, pod tytułem: *Album der Banater Besitzungen der k. k. priv. Staatseisenbahn-Gesellschaft*. Bogaty ten zbiór rzadkich piękności natury, świadczy o możności zastosowania fotografji do odtwarzania widoków miejscowości.

— Komitet towarzystwa *Svatobor*, którego zadaniem jest wspierać autorów czeskich, odbył wczoraj swe pierwsze posiedzenie, na którem przedewszystkiem p. Storch odczytał sprawozdanie o stanie tej poczynającej instytucji. *Svatobor* liczy obecnie 199 członków założycieli, rzeczywistych i honorowych, składkę wnoszących. Następnie wice-prezes Dr. Rieger zdał sprawę z układów prowadzonych z artystami względem wzniesienia pomników celniejszym ze zmarłych autorów czeskich. Pomniki te czyli nagrobki mają być wykonane w stylu romańskim, a artyści czescy wezwani zostali do ich nakreślenia. Roztrząsano też kwestję grobów wspólnych narodowych, na wzór tych, jakie znajdują się we Włoszech pod nazwą *compo santo;* są to budowy monumentalne, gdzie wewnątrz w ścianach powstawiane są trumny ze zwłokami zmarłych. Większość oświadczyla się za takiemi katakumbami, a z punktów projektowanych na wzniesienie podobnego gmachu, mianowicie Wyszegradu, Lewego Hradka, Žižkowa i t. d. nie obrano żadnego, lecz odłożono tę kwestję,

do przeszłego posiedzenia. Co do przedmiotów (w liczbie 1,100) pochodzących z loterji na korzyść Zdeński Hawliczkównej, które jako przez osoby wygrywające w terminie przepisanym nieodebrane, ofiarowane zostały na rzecz *Svatobora*, postanowiono przedłużyć termin do ich odbioru na cztery jeszcze tygodni. W końcu postanowiono zakupić za fundusz, stanowiący własność towarzystwa, obligacje czeskie i akcje na przedsięwzięcia krajowe, dające rękojmię powodzenia.

— W pracowni p. Mencla wKarlinie wykonywa się obecnie popiersie w wypukło-rzeźbie zmarłego Wacława Hanki, mające być wmurowanem w ścianie domu, w którym uczony ten czech przyszedł na świat. Dom ten znajduje się w Horzenowsi. Popiersie to odlane zostanie z kompozycji metalowej. Podobieństwo rysów twarzy jest godne podziwienia. Popiersie wykonane zostało podług najlepszego z portretów Hanki.

— Wyszedł z druku w Pradze numer 2-gi czasopisma poświęconego muzyce, pod tytułem *Slavoj*, obejmujący: Dokończenie artykułu *Nekolik slov o czeskem slohu hudebnim*, przez Zyg. Koleszowskiego; *Basnik a hudebnik* („Poeta i artysta muzyczny"), przez A. W. Szmilowskiego; „Sprawy domowe"; Wiadomości o teatrze; Korespondencję; Rozmaitości; „Wolne Żarty", i nareszcie odezwę do artystów muzycznych czesko-słowiańskich.

— Dnia 10-go b. m. odbyła się w Wiedniu, w besedzie słowiańskiej, zabawa instrumentalno-wokalna, z której dochód przeznaczony został na rzecz rodziny pozostałej po artyście czeskim Skrzywance, dyrektorze jednej z orkiestr wiedeńskich.

— Angielskie czasopismo *Economist*, podaje następujący obraz stanu finansów wielkich mocarstw europejskich. Wyjąwszy Anglji powiada on, wszystkie wielkie mocarstwa są w potrzebie. Tylko w Anglji od 10-ciu lat nie powiększył się znacznie dług publiczny; kiedy w końcu 1849 r. wynosił on 19 miliardów 758 milionów, w końcu 1861 r. wynosił tylko 19 miliardów 998 milionów, czyli powiększył się o 241 milionów. Lecz Indje stanowią cień w tym obrazie. Od Kwietnia 1857 r. dług indyjski powiększył się o 47 milionów f. st. i teraz przenosi 2 miliardy 674 miliony, nie licząc w to zobowiązań rządu, w poręczeniach kolei żelaznych i innych. W istocie zatem dług angielski wynosi 22 miliardy 672 miliony. Jest więc większy jak razem wzięte długi publiczne Francji, Austrji, Włoch i Turcji, które wynoszą: Francji 9 miliardów 718 milionów; Austrji 7 miliardów 110 milionów; Włoch 2 miliardy 106 milionów; Turcji 1 miliard 37 milionów, czyli razem 20 miliardów 971 milionów to jest 2,301 milionów mniej niż wynosi dług publiczny samej Anglji. Pomimo tego *Economist* pyszni się stanem finansów swego kraju i nie bez pewnej słuszności. Od dziesięciu lat dług angielski prawie się nie powiększył, kiedy tymczasem szybko wzrastał w innych krajach a szczególniej we Francji, gdzie w ciągu tego czasu prawie się podwoił. Lecz nie trzeba zapominać, że jeżeli od pewnego czasu, rząd angielski unika zaciągania pożyczek, jedynie dla tego aby nie powiększyć i tak już olbrzymiej cyfry długu publicznego, za to za pomocą podatku dochodowego *(income-tax)* i innych nadzwyczaj uciążliwych, zyskuje fundusze, które inne kraje przekładają otrzymywać za pomocą pożyczek.

Czy ma słuszność? Czy należy aby obecne pokolenie płaciło za swe szaleństwa, czy też żeby zostawiło tę spuściznę swym następcom? Dosyć jest postawić tak pytanie, aby go twierdząco rozstrzygnąć. Kiedy Anglji podobało się powierzyć rządy i majątek lordowi Palmerstonowi, słusznem jest aby znosiła wynikające ztąd następstwa. Jednym słowem naród najpomyślniej stojący w Europie pod względem finansowym, winien jest około 23 miliardów, to jest dług jego równa się dwunastoletniemu jego dochodowi.

Po Anglji idzie Francja. Od 1850 r. dochody jej wzrastały tak, że z 1,273 milionów w 1860 r. doszły do 1,741 milionów, ogół ich w ciągu 10 lat wyniósł 15,492 milionów. Jednakże, pomimo takiego powiększenia nie były dostateczne do pokrycia rozchodów, które z 1,461 milionów w 1851 r. wzrosły do 2,148 milion. w 1860 r., a cały ich ogoł w ciągu dziesięciu lat wynosił 19,213 milionów. Średnio zatem roczny dochód wynosił 1,549 milionów, a średni rozchód 1,921 milionów; średni deficyt 375 milionów, co pomnożone przez 10, daje 3,750 milionów. W ciągu dziesięciu lat kapitał długu francuzkiego powiększył się zatem blisko o 4 miliardy i z 5,516 milionów w 1851 r. podniósł się do 9,718 milionów w 1860 r. Lecz jak powiada *Economist*, Francja jest Francją i posiada ona niewyczerpane zasoby finansowe. Rządy w niej zmieniają się, a sama ona stoi niewzruszenie.

— Wyszła w Berlinie, u Jerzego Reimera, książka pod tytyłem: „Cztery mowy o życiu i stanie chorobliwym" *(Vier Reden über Leben und Kranksein)*. Autor, znany zaszczytnie prof. Rudolf Virchow z Berlina, poświęca to dzieło ukształconemu ogółowi. Cztery mowy okolicznościowe, tą książką objęte, traktują: „O mechanicznem pojęciu życia", „O atomach i indywiduach", „O życiu krwi" i „O gorączce".— Znakomity ten uczony, obok głębokości pomysłów, odznacza się w tych mowach wzorowym stylem. Mówca roztrząsa najtrudniejsze kwestje naukowe z nadzwyczajną łatwością i wyraża się tak jasno, że każdy ukształcony może swobodnie śledzić za rozwojem jego myśli.

PROSPEKT

Na mający wychodzić w Kijowie Dziennik, p. t. „Wiestnik południowo-zachodniej i zachodniej Rosji."

Czas, w którym żyjemy, możemy wyłącznie nazwać epoką ogólnego dążenia narodów do wyjaśnienia i wskrzeszenia narodowości.

Zachodnia i południowo-zachodnia część Rosji, z powodu swej historycznej przeszłości, budzi pod tym względem najżywsze zajęcie. Ludzie rozmaitych dążeń nieustannie zadają sobie pytania, czem jest ten kraj? jaki jest jego początek i jakie zadania jego narodowości? I często, już to mimowolnie idąc za nieuzasadnionemi teorjami, już to dla osobistych widoków, rozwiązują te pytania zupełnie sprzecznie z historyczną prawdą, naprzekor istotnej narodowości i początkowej wierze zachodnio-ruskiego narodu.

Tymczasem południowo-zachodnia i zachodnia część Rosji posiada ogromne środki do zgodnego z istotą rzeczy rozwiązania tych pytań. Wszystkie tameczne rządowe i prywatne archiwa, jak również biblioteki, posiadają pomniki piśmienne, które mogą rzucić prawdziwe światło na historję, na wszystkie gałęzie bytu, na wszystkie objawy ducha narodowego w tym kraju.

Śledząc bieg współczesnej literatury historycznej, słysząc nieustanne rozprawy o pochodzeniu i historycznym losie naszych współrodaków zachodu, nabyliśmy przekonania, że obecny czas jest najwłaściwszym do wyprowadzenia na jaw i oddania na wspólną własność tych niewyczerpanych skarbów historji południowo-zachodniego i zachodniego kraju, za pośrednictwem pisma perjodycznego.

Nie chcemy przez to wyrazić, że zamierzamy wydawać zbiór samych tylko materjałów, w którym to celu już podobne pisma wychodzą. Przeciwnie, zadaniem naszem będzie nadanie każdemu historycznemu dokumentowi żywotnego znaczenia; wykazanie jego związku z temi zjawiskami życia, przez które był wywołanym i w ogóle podnoszenie kwestij, dotyczących przeszłości, a będących w swoim czasie żywotnemi; nakoniec stosowanie do nich współczesnych dążeń zachodnio-ruskiego kraju. W tym właśnie celu, zamierzamy wydawać w Kijowie pismo perjodyczne p. t. „Wiestnik południowo-zachodniej i zachodniej Rosji."

W piśmie tem nie będziemy zachowywali wyraźnej różnicy między cywilnemi i religijnemi objawami przeszłego życia południowo-zachodniej i zachodniej części Rosji, dla tego, że jedne i drugie wspólnie się objawiały i wzajemnie się uzupełniają; ztąd pismo nasze będzie zarówno dotykało tak cywilnego bytu narodu, jak i strony jego religijnej. Można nawet powiedzieć, że w wypadkach religijnych zachodniego kraju Rosji, leży główna nić, wiodąca do zbadania teraźniejszego stanu i wyjaśnienia społecznych ludności jego stosunków. Znamy trudności, z jakiemi nam przyjdzie walczyć. Spotkamy na tej drodze rozliczne, zakorzenione, mylne przekonania, po większej części narośle na naszej prawdziwej narodowości (z przyczyny obcych wpływów) i omyłki, od których nie zawsze byli wolni nawet ludzie z pozoru wykształceni.

Spotykając te historyczne błędy, nie pójdziemy za jakiemikolwiek niewczesnemi teorjami, schlebiającemi sprawie naszej narodowości; broń naszą znajdziemy w materjałach niezachwianej wiarogodności i jawności.

Mamy nadzieję, że w naszem przedsięwzięciu w wielu znajdziemy żywe współczucie i pomoc do przelania naszych przekonań w masę narodu, na nieszczęście, przez tyle wieków skazaną zbiegiem smutnych wypadków historycznych, na pozostawanie w nieświadomości swego historycznego znaczenia.

Również mamy nadzieję, że ludzie, znający bliżej kraj zachodni, podzielą się z nami przez siebie posiadanemi dokumentami i takiemi poglądami etymologicznemi i historycznemi, do których treści dostarczy im otaczająca ich miejscowość. Oczekiwać tego będziemy nie tylko od specjalistów i uczonych, lecz i od każdego, kto będzie posiadał materjał historyczny, przydatny dla naszego pisma. Ma się rozumieć, że każda praca dla nas, a nawet rzec można dla dobra ogółu podjęta, nie pozostanie bez przyzwoitego wynagrodzenia materjalnego, jeżeli tylko będzie odpowiadała programatowi i dążności Dziennika.

Wiestnik południowo-zachodniej i zachodniej Rosji będzie wydawany według programatu następującego:

Dział I.

Akta historyczne.

Tu zamieszczane będą w dosłownych kopiach z oryginałów, przechowane w różnych archiwach i bibliotekach akta, odnoszące się do historji kościelnej, cywilnej i bytu narodowego zachodniej i południowo-zachodniej Rosji, z tłumaczeniem na język rosyjski tych, które są ułożone w języku polskim, łacińskim lub innych, z objaśnieniem nieznanych wyrazów i wyrażeń i z dołączeniem potrzebnych uwag.

Dział II.

Opowiadania i zarysy wypadków z przeszłego bytu i obyczajów, osnute na podstawie akt, zamieszczonych w dziale poprzedzającym i w ogóle na podstawie źródeł do historji zachodniej i południowo-zachodniej Rosji; naukowe badania kwestij, z tej samej sfery historycznej, życiorysy znakomitszych osób, jakie działały w pomienionych krajach; wiadomości o kościołach, klasztorach, zakładach i miejscach mających znaczenie historyczne i opisy miejscowości, nacechowanych historycznemi wspomnieniami. Tu także znajdą miejsce wszelkie badania i artykuły, dotyczące ojczystej archeologji.

Dział III.

Krytyka dzieł i artykułów dotyczących południowo-zachodniej i zachodniej Rosji.

Dział IV.

Zarysy, opisy i badania różnych stron teraźniejszego bytu zachodniej i południowo-zachodniej Rosji, w związku z przeszłą jej historją; statystyczne wiadomości o tych krajach; poszukiwania archeologiczne; wiadomości o zagranicznych plemionach słowiańskich w ogóle, a w szczególe o plemionach, które poprzednio do Rosji należały; o piśmienności ruskiej i rozszerzeniu jej w południowo-zachodniej i zachodniej Rosji; nowe postanowienia Rządu, dotyczące wyłącznie tego kraju; kronika ważniejszych w nim wypadków; wyjęte z dzienników i gazet rosyjskich i zagranicznych rozmaite wiadomości o zachodniej i południowo-zachodniej Rosji; wiadomości bibliograficzne o nowo wydanych książkach i broszurach, traktujących o tym kraju; nekrologi i różne drobne artykuły, nie dające się podciągnąć pod rubrykę trzech pierwszych działów; korespondencja, ogłoszenia i t. p.

Do książek, Dziennik składających, Redakcja od czasu do czasu będzie załączała jako dodatek: rysunki pomników starożytnych i innych przedmiotów, autografy mężów historycznych, rysunki gmachów, i miejscowości, godnych uwagi pod względem historycznym i t. p.;—jeżeli zaś będzie posiadała większe środki pieniężne, swym prenumeratorom rozsyłać będzie bezpłatnie nowo wydane kosztem Redakcji broszury treści historycznej.

Wiestnik wychodzić będzie od 1-go Lipca 1862 r., w pierwszych dniach każdego roku, w książkach od 12 do 14 arkuszy z dodatkami.

Prenumerata przyjmuje się, w Kijowie: w Redakcji Dziennika; w S.-Petersburgu: w kantorze Dziennika w księgarni A. F. Bazunowa, na Newskim Prospekcie, w domu Olchinoj naprzeciw Milutinych sklepów, a w księgarni pp. Korablewa i Sirakowa, księgarzy, na ulicy Sadowej, naprzeciw Gościnnego Dworu, w domu Bałabina; w Moskwie: w kantorze Dziennika w każdej księgarni J. W. Bazunowa.

Cena prenumeraty rocznej Wiestnika wynosi: dla mieszkańców Kijowa, S.-Petersburga i Moskwy, bez przesyłki rsr. 6 k. 50; na przesyłkę do mieszkania i do wszystkich miast Cesarstwa dodaje się rs. 1.

Mieszkańcy innych miast zechcą odnosić się ze swemi żądaniami wyłącznie do redakcji Dziennika Wiestnika południowo-zachodniej i zachodniej Rosji w Kijowie. Przesyłki i listy należy adresować: Do Ksenofonta Antonowicza Goworskiego, Redaktora „Wiestnika."

Redaktor, *K. Goworskij.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 19 lipca.

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			—	—	92	79
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			15	$11\frac{1}{2}$	15	9
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych			—	—	—	—
Obligi wspólki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750			114	25	114	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			—	—	—	—
dito 500			88	50	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			77	—	76	—
Wexle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	102	75	102	$52\frac{1}{2}$
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	102	60	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	155	85	—	—
Londyn	1 Ft. St	3 M.	6	97	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	99	16	99	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	—	—	99	25
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	82	95	82	80
„	300 Fr	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	81	60	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $21\frac{1}{8}$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $4\frac{1}{2}$

KURSA TELEGRAFICZNE

z Berlina z dnia 19 lipca.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$86\frac{1}{4}$
6ta „ „	—	$95\frac{5}{8}$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$83\frac{1}{4}$
Listy zastawne 4%	—	$87\frac{1}{2}$
Bilety Banku Polskiego	—	$87\frac{1}{8}$
Weksle na Warszawę	—	$87\frac{1}{4}$
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	$6\frac{3}{4}$
„ Londyn 3 miesięczny	—	$622\frac{1}{8}$
„ Paryż 2 „	—	$80\frac{1}{2}$
„ Hamburg 2 „	—	$151\frac{1}{4}$
„ Wiedeń 2 „	—	79
Żyto na targu	—	$55\frac{3}{4}$
„ na dostawę późniejszą	—	$52\frac{3}{4}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	68 40
Akcje kredytu ruchomego		825

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3128) *Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości, że z ukończonych spraw defraudacyjnych w r. 1861 znajdują się w kasie tutejszej należności do wypłaty przyznane które mają prawo odebrać następujące osoby:

A. Zwroty stronom.

Arensztejn k. 8 1/2; Alt Pejsia k. 1/4; Biliński rs. 1; Berger rs. 1 k. 4; Baum Abram rs. 1; Cwiman k. 3 1/4; Cukierman rs. 2; Celon Dawid k. 25 1/2; Collari rs. 2 k. 89; Drzewińska k. 40; Drabińska k. 14; Fajga Laja k. 1/2; Fulner k. 15; Fraczuk k. 41 1/4; Gołębiowski k. 1/4; Głowacki k. 2 1/4; Gmoch k. 9 1/2; Grossbaum k. 2 1/2; Grzywa k. 15; Grünbaum k. 1; Hipsz k. 36; Halbersztad k. 10; Harcenberg 1/2; Jaworski 1/4 Kapłon k. 30; Książe Hilków rs. 5; Katz k 97; Krüger k. 5; Kiliński k. 1 1/4; Kaczkowski k. 60; Kordelas k 50 Józefsohn k. 33; Lubelczyk kop. 6 1/2; Łukasiak kop. 31; Lewandowska k. 7; Lewińska k. 1/2; Liberman rs. 1 k 10 1/2; Ładwiak k. 43 1/2; Markus k. 3/4; Michlowicz k. 4 1/4; Maciejewski k. 17; Mindlak 4; Montler k. 40; Ogórkiewicz k. 1/2, Piotrowska k. 6 3/4; Pietrow k. 3; Pniewski 1/4; Porto od przesyłki rs. 3; Radowicz k 50; Ronde k. 10; Rychfercyg k. 18; Rakowski k. 85; Rotsztejn k. 2 3/4. Roicka k. 40 3/4; Rzepińska k. 1/4; Szwitzman k. 40 3/4; Szapiro k. 12; Skrzeczewska k. 19; Sebalto k. 51; Teteman k. 18; Tytz k. 1/2; Wasiak k. 15; Wideman k. 91 1/4; Wajsblat k. 26 1/4; Wrześniewska k. 1; Wajman k. 3/4; Zielińska k. 1/4; Zielińska 1/4; Zielińska k. 4 1/4; Zajtman k. 40 3/4; Zuchner k. 55; Zelg Fajga kop. 3/4.

B Części delatorskie.

Arjanów k. 50; Borowski rs. 3 k. 25; Bojarski k. 17 1/2; Bronikow k 51; Cochet k. 4 1/2; Corolec k. 12 1/2; Czajkowski k. 1/2; Diedienieff k. 10; Diedienieff k. 25; Diedienieff k. 18; Dabrowski b ekspedytor k. 42 1/2; Dąbrowski b ekspedytor k. 3 1/2; Dewinienko k. 51 1/2; Duszakiewicz k. 51; Filipowski k. 10; Filipowski k. 3 1/2; Filipowski k. 15 3/4; Golewski k. 17 1/2; Gąsiorowski k. 23 1/4; Gniadkiewicz k. 39 1/2; Górski k. 35; Górski k. 18 1/2; Jezierski rs. 3 k. 25, Idzikowski k. 43 3/4; Jakóbski 45 1/2; Jakóbski kop. 28; Jakóbski kop. 12; Jakóbski rs 1 k. 61; Klimow rs. 1 k. 98; Klimów k. 54; Krall k. 6 1/2; Krynicki k. 16; Klimów Piotr rs. 1 k. 72 1/2; Kryszki k. 4; Kretti k. 1/4; Laskowski rs. 1 k. 1 1/2; Lubanski rs. 5 k. 60; Lewiński k. 75; Lewiński k. 18; Łazarew k. 67 1/2; Majewski rs. 6 k. 30; Morawski k. 18; Morawski k. 3; Nejchaus k. 40 1/2 Przedpełski k. 40 1/2; Przedpełski k. 31 1/2; Pankiewicz k. 6 1/2; Poznański rs. 1 k. 23; Popów k. 17 1/2; Popów k. 7; Porstrych k. 35; Paramonów rs. 3 k. 99 1/2; Paramonów k. 88; Penczak k. 1; Rutkowski k. 10; Rzepecki k. 56 1/2; Rebuchin k. 66 1/2; Rozenthal k. 51 1/2; Strumiłło k. 22 1/2; Sołowiew rs. 1 k. 52 1/2; Swiątkowski k. 51 1/2; Starosiewicz k. 51; Stępkowski k. 41; Stępkowski k. 41; Stępkowski k. 18 1/2 Swiniarski k. 26; Szumiłów k. 15 1/2; Skowroński k 93 3/4; Szaram k. 51; Soberski k. 9 1/2; Trebert k. 26 1/2; Tomaszewsi k. 12 1/2; Zakrzewski off: tabaczny rs. 1 k. 3 1/2; Zakszewski off: k. 75; Zakrzewski off: k. 56 1/2; Zembrzuski k. 18; Zembrzuski k. 18; Zembrzuski k. 2 1/2; Zembrzuski k. 15; Zawadzki k. 26 1/2;

Wzywa zatem wyżej wymienionych iżby po odbiór tych należności niebawnie, a najdalej po d. 18 (30) Września r. b. do rzeczonej kasy z legalnemi kwitami swemi zgłosili się, w przeciwnym razie po upływie oznaczonego terminu, należności te na Skarb zaperceptowane będą.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1862 r.

Członek Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Naczelnik Urzędu, Karpiński.

(N. D. 3746) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu dzisiejszym to jest 7 (19) b. m. jako piątym ciągnienia 3 klasy 4 Oddziału Najwyżej dozwolonej Loterji na dobra Szymanów i Seroki znaczniejsze wygrane padły, jak następuje:

Rs. 15,000 na Nr. 16,739, rs. 2,500 na Nr. 31,442, rs. 2,000 na Nr. 7,509, rs. 1,000 na Nr. 28,948, po rs. 500 na Nra. 3,576 i 10,519.

Dalsze ciągnienie odbywać się będzie w dniu 9 (21) b. m. od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1862 r.

Urzędnik do Szczególnych Poruczeń przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu,

Radca Dworu, J. Sztek.

za Sekretarza Urzędu, Wesołowski.

(N. D. 3684) *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Łęczyckiego.*

Pragnąc obsadzić posadę Felczera przy Szpitalu Powiatowem Łęczyckim, przez osobę stale się tej służbie oddać mogącej, na posiedzeniu swem dnia dzisiejszego postanowiła ogłosić konkurs i na przyszłość dotychczasową pensją etatową rs. 72 zwiększyć przez dodanie żywności. Osoby zatem wykwalifikowane życzące sobie przyjąć te obowiązki zechcą się osobiście lub piśmiennie zgłosić do podpisanej Rady Opiekuńczej przez nadesłanie franco dowodów swych kwalifikacyjnych wraz z opisem biegu ich życia.

Łęczyca d. 11 Lipca 1862 r.

za Prezydującego,

Członek Rady, Schlabicki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 1464) *Obrońca Prokuratorji w Królestwie Polskiem.*

Po Magdalenie Sękowskiej wdowie w dniu 13 (25) Maja 1844 r. we wsi Giełczynku Parafii Strzegowo w Powiecie Mławskim Gubernii Płockiej, bezdzietnie i beztestamentowo zmarłej, pozostał się spadek składający się z sumy rs. 563 w depozycie Banku Polskiego znajdującej się.

W zastosowaniu się przeto do art. 14 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r.

Wzywam niewiadomych spadkobierców, ażeby z prawami swemi jakie do pomienionego spadku, mieć mogą zgłosili się i wylegitymowali gdyż po upływie sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia tego obwieszczenia, rzeczony spadek gdziekolwiek bądź znajdujący się, Skarbowi Królestwa Polskiego stosownie do art. 768 i 770 K. C. F. przysądzonym będzie.

Płock d. 8 (20) Lutego 1862 r.

Zegrzda.

(N. D. 3724) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Włodawskiego.*

Z powodu zaszłej na dniu 8 Marca 1858 r. śmierci: Jana Daleckiego właściciela nieruchomości miejskiej w m. Włodawie pod Nr. 195 przy ulicy Rożanieckiej położonej, otworzył się spadek, wzywa przeto wszystkich interesentów do tego spadku prawo mieć mogących aby ostatecznie w dniu 10 (22) Października r. b. pod prekluzją osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych stawili się i prawa swe udowodnili.

Włodawa d. 1 (13) Kwietnia 1862 r.

(1) Czajkowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3186) *Trybunał Cywilny I. Instancji Gubernii Augustowskiej Wydziału II.*

Przychylnie do zaniesionego w dniu dzisiejszym podania Aleksandry Szumowskiej panny podaje do publicznej wiadomości, iż odpowiednio do prawa z r. 1818 i 1825 o przywilejach i hypotekach w d. 4 (16) Września 1862 r. przed Teofilem-Józefem Kowalskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Guberni Augustowskiej Wydziału II. odbywać się będzie pierwiastkowa regulacja hypoteki nieruchomości miejskiej w m. Suwałkach przy ulicy Petersburgskiej i jego obrębie położonej a mianowicie:

a) Placu frontowego niezabudowanego Nr. pol 14 oznaczonego graniczącego z nieruchomościami z jednej strony Icki Auzenberg a z drugiej SSrów Klejfa.

b) Domu mieszkalnego drewnianego, stajni, wozowni, chlewów drewnianych na tymże samym placu w dalszym jego ciągu wystawionych.

c) Ogrodu warzywnego, a dalej łąki aż do brzegu rzeki Hanczy dotykającej, w tychże samych granicach leżących.

d) Włóki gruntu ornego w obrębie pól miejskich Suwalskich w trzech zmianach a w każdej z mianie w granicach gruntów z jednej strony Balczeninków a z drugiej Filimona Aleksandrowa leżącej.

e) Dwóch placów pustych niezabudowanych w m. Suwałkach przy ulicy Nowej dawniej Gumienną zwanej z nieruchomościami ościennych sąsiadów z jednej strony SSrów Linkowskich a z drugiej Abrama Rozenthala leżących stykających się i od tejże ulicy aż do granic pól ciągłych dotykających.

f) Placu frontowego przy ulicy Nowy-Świat w granicach z jednej strony Dąbrowskiego a z drugiej Rafała kupca leżącego.

Wzywa zatem strony interesowane, iżby w terminie oznaczonym przed delegowanym Rejentem w Kancelarji jego osobiście lub przez umocowanych z prawami swemi pod prekluzją stawili się.

Suwałki d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

Radca Stanu,

(1) Prezes, Wolanowski.

(N. D. 3445) *Sąd Pokoju Okręgu Przasnyskiego Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w okręgu Przasnyskim położonych, a mianowicie:

1. Część na wsi Kobylaki Czarzaste dawniej do Teresy z Kobylińskich Chmielińskiej teraz do jej sukcesorów należącej.

2. Część na wsi Kobylaki Konopki z przyległościami na wsi Kobylaki Włodki dawnej do Teresy Kobylińskiej z Chmielińskich, teraz do jej sukcesorów należącej.

3. Części na wsi Mossaki Rukle z przyległościami, dawniej do Dyonizego potem do Jakóba Mosakowskich, następnie do sukcesorów tego ostatniego, a teraz do Wojciecha i Eleonory z Obitdzińskich małżonków Grzybowskich należącej.

4. Część na wsi Pienice wielkie dawniej do Jana Olkowskiego, potem do Franciszka, Józefaty i Marjanny Olkowskich; potem w dwóch trzecich częściach do Antoniego Olkowskiego, a teraz w tychże dwóch trzecich częściach do Jana Reberg należącej.

5. Części na wsi Pniewie Wielkiem dawniej do niejakiego Porzyckiego, następnie do Kazimierza Olszewskiego, potem do Andrzeja Kołakowskiego, wreszcie do córek tego ostatniego Marjanny z Kołakowskich Czarzastej i Agnieszki z Kołakowskich Janowskiej należącej

6. Domu w mieście Ciechanowie z placem i zabudowaniem pod Nr. 155 położonego, dawniej do Jana i Franciszki małżonków Paczorków, potem do Adama i Doroty małżonków Zadroskich, następnie do Zelmana Herszkowicza i Lity małżonków Ziarko, potem do samego Zelmana Ziarko a teraz w połowie do tegoż, a w połowie do Fromety Trany z Jabłoniów Ziarko należącego.

7. Domu, zabudowań z dwoma placami w mieście Przasnyszu pop Nr. 132 i 133 położonych, z których plac jeden dawniej do Rozalji Pręczkowskiej, potem do Jana Ogonowskiego, a drugi dawniej do Marjanny Ogonowskiej należały, teraz zaś cała nieruchomość jest własnością Antoniego Wolinskiego.

Uwiadamia [illegible] pi w Sądzie [illegible] w dniu 15 [illegible] Października r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzeni byli

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie zgłosił się, ten na żądanie któregokolwiek z interesentów, na karę od złp. 10, czyli rs. 1 kop. 50 do złp. 50 czyli rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutek aktu regulacji wydane będą, nastąpi dnia 19 (31) Października r. b. na jawnem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tym terminie przy ogłoszeniu decyzji obecnymi być winni.

Zakroczym dnia 14 (26) Czerwca 1862 r.

Pedsędek, W. Rogalski.

(N. D. 3518) *Sąd Pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego.*

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji hypotecznej:

1o Nieruchomości w m. Krzeszowie Okręgu Tarnogrodzkim, Gubernii Lubelskiej położonej, a składającej się z domu drewnianego pod Nr. 50 policyjnym z placem i zabudowaniami przy ulicy Nadsańskiej między domami Nr 49 a 51 sytuowanego, własność Icka Kaufman stanowić mającej.

2o Nieruchomości w m. Tarnogrodzie którą składają: i

a) Dom drewniany Nr. 540 z zabudowaniami gospodarskiemi z 5 1/2 zagonami gruntu, na przedmieściu Płuskie zwanem, cała ta realność graniczy od wschodu ze stawiskiem, od południa z gruntem Wojciecha K tyły, od zachodu z granicą Bukonską, od północy z domem wdowy Wandzaczki.

b) Jeden Zagon gruntu między miedzą Jakóba Pisarczyk i Franciszka Daciech.

c) Jeden zagon gruntu między miedzą Franciszka i Michała Olchy własności Sebestjana i Marjanny mał. Kita stanowić mającej.

Uwiadamia interesowanych, że regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego w d. 17 (29) Października r. b.

Ogłoszenie decyzji nastąpi w d. 25 Października (6 Listopada) t r.

Właściciele wiec i strony interesowane z prawami i dokumentami swojemi, osobiście lub przez pełnomocników Urzędownie umocowanych zgłosić się winni, w terminach wskazanych pod rygorem prawa hypotecznego.

Od daty ogłoszenia decyzji, czas do odwołania się upływać zacznie.

Biłgoraj d. 18 (30) Czerwca 1862 r.

za Podsędka,

Pisarz Sądu, Krassowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3712) *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości [illegible] ki, stali angielskiej resorowej pudów 875 funtów 32.

Sprzedaż tej stali odbywać się będzie, tak w mniejszych jak w większych partjach kop. 6 za funt. Chęć kupna mający zgłaszać się zechcą, do nowego Magazynu Bankowego przy ulicy Nowogrodzkiej.

Warszawa d. 6 (18) Lipca 1862 r.

za Prezesa Vice-Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.

(1) za Naczelnika Kancelarji, Paczyński.

(N. D. 3442) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż z powodu nie dojścia do skutku ogłoszonej na dzień dzisiejszy licytacji na dostawę od dni 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1863 r. żywności do więzień w Kielcach, Radomiu, Sandomierzu i Chęcinach oraz do 19 aresztów detencyjnych w miastach Okręgowych Gubernii Radomskiej znajdujących się, odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego tutejszego od godziny 12ej do 3ej z południa, w drugim terminie t. j. dnia 18 (30) Lipca r. b. na powyższe przedsiębierstwo głośna in minus licytacja od ceny normalnej kop. 5 srebrnych, za dzienną porcję więźnia.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entreprzyzy zechcą się w czasie i miejscu powyż wskazanem znajdować, zaopatrzeni w vadium wynoszące do więzień w Kielcach rs. 750; zaś w Radomiu, Sandomierzu i Chęcinach po rs. 500 a do aresztów detencyjnych po rs 10, które nieutrzymującym się zaraz na kaucją w depozycie Rządowym zatrzymane będzie.

Warunki tej licytacji są do przejrzenia w Wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego Radomskiego i u Nadzorców więzień.

Radom dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1862 r.

z upoważnienia Gubernatora,

Radca Gubernialny Jedliński.

Naczelnik Kancelarji, Galiński.

(N. D 3460) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 16 (28) Lipca r. b. od godziny 11 z rana do 2 po południu w biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus na wystawienie masiv murowanego Ratusza z zabudowaniemi ekonomicznemi w mieście rządowem Terespolu od sumy rs. 8780 k. 32 1/2 wyraźniej [illegible] ny z cegły palonej na wapno o parterze i jednym piętrze z których każde składać się winno z pokoi 9 i sieni 3, okien 28, fundament z kamieni polnych, ma zawierać długości stóp 47 wysokości od planu do gzymsu stóp 28, dach na tymże płaski blachą żelazną kryty, stajnia wozownia i drwalnia pod jednym dachem blachą krytym, z bali 3 calowych na podmurowanie budynek ten ma być długi stóp 47 szeroki stóp 20 wysoki stóp 11.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z d. 13 (25) Czerwca 1862 r. N. 41578 i 14514 podaję niniejszą deklaracją mocą której zobowiązuję się podjąć entrepryzy wystawienia masiv murowanego Ratusza z zabudowaniami ekonomicznemi drewnianemi w mieście Terespolu podług sporządzonych planów i anszlagów, a to za sumę rs. N. wyraźniej rs. N. poddając się wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy N na złożone vadium w sumie rs. N. wynoszące dołączam, który w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie, wypisać miejsce zamieszkania. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko).

Lublin d. 13 (25) Czerwca 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego. Boduszyński.

Naczelnik Kancelarji, E. Znatowicz.

(N. D. 3573) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Ponieważ sześciokrotnie ogłoszony termin do wydzierżawienia przez licytację dochodu z propinacji we wsiach Czarna Krynica, Dewoniszki, Kempiny, Szeajnie i Trokiszki od Majoratu Jawowa ekonomii Kalwarja odpadłych, spełzł bez,

skutecznie, przeto Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. odbędzie się w biurze tutejszem w Suwałkach nowa licytacja na wydzierżawienie pro 1862/8 pomienionego dochodu, poczynając od sumy rs. 200. Każdy przeto mający zamiar ubiegać się o tę dzierżawę winien znajdować się w miejscu i terminie wyżej wskazanym, zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a wydane przez właściwego Naczelnika Powiatu podług wzoru przez Komisję Skarbu pod d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/15466 wskazanego, które gdyby mogło być wcześniej rozpoznane, konkurent obowiązanyi jest takowe przynajmniej na trzy dni przed terminem licytacyjnym złożyć Rządowi Gubernialnemu.

b) W świadectwo kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie wyrównywającej 1/4 części sumy do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej. Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie przyjąc ogólne warunki przez Komisję Skarbu co do dzierżaw tego rodzaju przepisane, które pretentdent w każdym czasie w biurze Rządu Gubernialnego przejrzeć może.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się o dzierżawę przyjęte nie będą, deklaracje przeto ich winny być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji staje się obowiązanym względem Rządu od daty podpisania protokółu licytacyjnego, pod utratą złożonego wadium i pod rygorem, ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji; choćby zaś zatwierdzenie tego protokółu lub uchylenie go, później jak w miesiąc od daty jego, przez Komisję Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć ztąd żadnej pretensji.

Uprzedza się licytantów, aby między sobą nie dopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmiejszenia korzyści jakie Skarb osiągnąć zamierzył przez licytację, wrazie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności na drodze sądowej pociągnięci zostaną.

Suwałki dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

zastęp. Radcę, Rządu Gubernialnego, Stępiński.

Naczelnik Kancelarji, Tryniszewski.

(N. D. 3373) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do publicznej wiadomości, że w d. 25 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 1360/1 przy placu przed Szpitalem Dzieciątka Jezus położonym, w którym się mieści inwentarz Administracji Pogrzebowej, odbywać się będzie przez publiczną licytację in plus, sprzedaż różnych efektów pogrzebowych, z użycia wyszłych jako to: karawanów, uprzęży, okryć sukiennych na konie garderoby żałobnej, oraz różnych, innych przedmiotów dwoma oszacowaniami objętych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o kupno pomienionych objektów zechcą przybyć na miejsce i w terminie, jak powyżej wyrażono.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1862 r.

p. o. Prezydenta, Woyda.

(3) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 3440) *Naczelnik Powiatu Pułtuskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 17 (29) Lipca r. b. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze mojem w drugim terminie minus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na entrepryzę reperacji mostu taryfowego IV. na rzece Orzyc pod m. Makowem, od sumy rs. 2603 kop. 18 zatwierdzonym kosztorysem objętej.

Każdy mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, winien do którejkolwiek kasy Skarbowej, miejskiej lub do Banku Polskiego, złożyć w gotowiźnie vadium rs. 260, jako 1/10 część sumy anszlagowej i kwit depozytowy dołączyć do deklaracji, która podług poniżej dołączonego wzoru powinna być napisana czysto i wyraźnie bez żadnych poprawek i przekreśleń, a następnie złożona na ręce samego Naczelnika Powiatu lub jego zastępcy przed terminem oznaczonym, gdyż później złożona lub nie podług dołączonego wzoru napisana, za żadną uważana będzie.

Warunki licytacyjne i kosztorys, każdego czasu w godzinach biurowych wyjąwszy święta uroczyste w biurze mojem są do przejrzenia.

Pułtusk d. 12 (24) Czerwca 1862 r.

Naczelnik J. Ostaszewski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Pułtuskiego z dnia 12 (24) Czerwca 1862 r. Nr. 11193, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się entrepryzy reperacji mostu, taryfowego na rzece Orzyc pod m. Makowem położonego, za sumę rs. (tu wypisać wyraźnie sumę literami) w ścisłem zastosowaniu się do kosztorysu zatwierdzonego, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zawartym w warunkach licytacyjnych.

Kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. 260 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . . pisałem w N. . . . dnia N. . . . miesiąca N. . . . 1862 roku.

(tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

(N. D. 3572) *Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu, w Magistracie m. Łomży w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu odbywać się będzie licytacja in plus przez podanie opieczętowanych deklaracji na trzyletnie pro 1863/65 wydzierżawienie dochodu kasy tegoż miasta z brukowego, targowego i jarmarcznego, od sumy rocznej rs. 1350 kop. 10.

Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia wzmiankowanego dochodu winien podać deklarację w terminie i miejscu oznaczonym podług wzoru poniżej domieszczonego wypisaną, do której dołączony być winien kwit kasy miasta Łomży na złożone w niej vadium rs. 135 k. 1.

Warunki do dzierżawy tej, w każdym dniu w godzinach biurowych, wyjąwszy niedziele i święta przejrzane być mogą w Magistracie m Łomży, deklaracje podane po godzinie oznaczonej przyjęte nie będą.

Łomża d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1862 r.

(2) Radca Kolegialny, Wierniewicz.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego z d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. N. 17,203, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się wziąść w trzyletnią pro 1863/65 dzierżawę kasy m. Łomży z brukowego, targowego i jarmarcznego, za sumę roczną rs. . . . . . (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy m. Łomży na złożone w niej vadium rs. 135 kop. 1, dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o odesłanie takowego na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania pisałem w N. dnia. . . .mca. . . . . .roku. . . . .

(podpisać imię i nazwisko).

(N. D. 3713) *Naczelnik Powiatu Bialskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Naczelnika Powiatu Bialskiego odbywać się będzie na dniu 1 (13) Sierpnia 1862 roku na entrepryzę wystawienia na probostwie g. u. we wsi Pratulinie: plebanii, stodoły, stajni, wozowni, obory i chlewu in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji od sumy rs. 2735 k. $66^{3}/_{4}$, anszlagiem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod d. 25 Maja (6 Czerwca) 1862 roku zatwierdzonym wykazanej; mający więc chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się w powyższym terminie zgłosić do biura Naczelnika Powiatu Bialskiego i złożyć opieczętowane deklaracje na ręce Sekretarza Powiatu, przy załączeniu świadectwa kasy tegoż Powiatu na złożone w niej vadium w kwocie rs. 274 kop. —. Deklaracje takowe do godziny 12 z rana w dniu powyższym jako terminie do licytacji oznaczonym, składane i pisane być powinny podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem i niewyraźnie napisane, lub skrobane i poprawione, bez dołączenia vadium lub w nieoznaczonym czasie podane, przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji, plan i anszlag kosztów są do przejrzenia każdego czasu w biurze rzeczonego Naczelnika Powiatu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 4 (16) Lipca 1862 r., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dopełnić wystawienia na probostwie g. u. we wsi Pratulinie: plebanię, stodołę, tudzież stajnię, wozownię, oborę i chlew według planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonego, za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrnych poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętych w warunkach licytacyjnych Zaświadczenie Kasy Powiatowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. 274 k. — załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku N.

(Podpisać imie i nazwisko).

Biała d. 4 (16) Lipca 1862 r.

(1) Radca Dworu, Białobłocki.

(N. D. 3545) *Burmistrz Miasta Kutna.*

Z mocy odezwy Intendentury 1-ej Armii JW. Warszawskiego Ober-Prowiantmajstra z dnia 16 Czerwca r. b. Nr. 1649, zawiadamiam Publiczność, że w dniu 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 przed południem w biurze Magistratu tutejszego w obecności deputatu wojskowego i Magazyniera miejscowego odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na entrepryzę reperacji Magazynu Prowiantskiego w m. Kutnie, z przetargiem w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) t. r. o godzinie 10 przed południem.

Licytacja ta rozpocznie się od sumy anszlagiem wyrachowanej rs. 917 kop. 38. Przystępujący do licytacji winien złożyć na vadium 1/10 część sumy anszlagowej to jest rs. 91 kop 74, utrzymujący się przy licytacji dokompletować będzie obowiązanym do 1/5 części to jest rs. 183 kop. 48, nie utrzymujący się zaś przy licytacji vadium odbierze.

Warunki licytacyjne i anszlag w każdem czasie w godzinach służbowych w Magistracie miejscowym przyznane być mogą.

Chęć więc licytowania mający w oznaczonym terminie i miejscu zgłosić się zechcą.

Kutno d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1862 r.

Regulski.

(N. D. 3685) *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Opoczyńskiego.*

W dniu 30 Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa odbywać się będzie w Kancelarji Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Opoczyńskiego w m. Opocznie głośna in plus licytacja na 9-o letnią dzierżawę gruntów i łąk wraz z zabudowaniami gospodarskiemi własność domu schronienia parafii Szydłowiec stanowiących, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 73 kop. 71 dotychczasowej rocznej dzierżawy.

Każdy przeto mający chęć licytowania zgłosi się w terminie wyżej oznaczonym z zaopatrzeniem się w vadium rs. 50.

O warunkach licytacyjnych można będzie powziąść wiadomość w godzinach biurowych Kancelarji Rady Opiekuńczej.

Opoczno d. 18 (30) Czerwca 1862 r.

Prezydujący Opiekun, Teodor Karwicki.

(N. D. 3593)

Na mocy rozporządzenia zarządu Jenerał Intendenta I. Armii z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Nr. 2120 odbywać się będzie w biurze W. Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego w Ostrołęce, głośne in minus licytacje na reperacje dachu Magazynu Prowiantskiego w Ostrołęce i wartowni, stosownie do anszlagu sporządzonego przez budowniczego Intendentury.

Licytacje odbywać się będą w dniach 10 (22) i 14 (26) Sierpnia r. b. od sumy anszlagiem objętej to jest rs. 796 kop. 50, przystępujący do licytacji winien złożyć vadium rs. 79 kop. 65 w monecie kurs mającej, która to kwota nieutrzymującemu się natychmiast wróconą będzie na kaucją do zupełnego ukończenia reperacji, której warunki i anszlag mogą być przejrzane w biurze W. Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego.

Podając o tem do publicznej wiadomości, uprzejmie wzywam mających chęć podjąć się oznaczonej entrepryzy, aby w czasie i miejscu jak wyżej stawić się zechcieli.

Płocko-Augustowski Ober Prowiantmejster,

Radca Kolegjalny,

Lachowicki-Czechowicz.

(N. D. 3711) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя будутъ производиться 12 числа торгъ, а 16 числа сего мѣсяца переторжка, на исправленіе починкою разныхъ Госпитальныхъ вещей, пришедшихъ въ неисправность первой и второй половинахъ 1861 г., почему вызываетъ желающихъ явиться на торги выше упомянутыхъ числъ, къ 12 часамъ утра.

(1) Варшава Іюля 6 дня 1862 г.

(N. D. 3726) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Andrzeja Hempel obywatela w Warszawie pod N. 1088 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem od dnia 2 Kwietnia 1860 r. kosztów egzekucyjnych od Ignacego Rutkowskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 708 i 709 położonej zaś w Warszawie pod Nr. 1338 mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu w Warszawie pod N. 708 i 709 obrane mającego, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 27 Grudnia 1861 (8 Stycznia 1862) r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Leszno pod N. 708 i 709, w cyrkule policyjnym szóstym pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II na gruncie czynszowym Janowi Grabowskiemu rs. 6 kop 45 rocznie na Ś-ty Marcin opłacającym się, położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ignacego Rutkowskiego należąca w dzierżawnem posiadaniu Jana Jezierskiego do 1 Lipca 1862 r. za postawienie jedynie parkanu z desek od frontu ulicy Leszna swym kosztem, (a który to parkan po expiracji kontraktu na własność właściciela nieruchomości przechodzi) zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci 4310 i $^{7}/_{8}$ mająca Nieruchomość ta żadnych niema zabudowań, jest tylko plac pusty, gdyż lubo egzystuje szopka z desek na skład materjałów drzewnych to przecież ta jest własnością chwilowego dzierżawcy.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod N. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Lutego 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 10 (22) Marca 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 7 (19) Maja 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 19 (31) Marca 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 7 (19) Maja 21 Maja (2 Czerwca) i 4 (16) Czerwca 1862 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości N. 2437 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 4 (16) Czerwca 1862 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości wspomnionej wyznaczył na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) 1862 r. godzinę 10 rano, w którym to terminie nieruchomość N. 2437 w Warszawie przysądzoną została, przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 2000 i termin do ostatecznej jej sprzedaży wyrokiem Trybunału tejże samej daty zapadłym, został wyznaczony na dzień 17 (29) Października 1862 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1862 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3727) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Walentego Rytel obywatela w Warszawie pod Nr. 227 przy ulicy Mostowej zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2684 kop. 1, z procentem prawnym od dnia 12 (24) Czerwca 1858 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Wilhelma i Franciszki małżonków Rosochackich obywateli i właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2437 przy ulicy Nowolipie położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 19 (31) Stycznia 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2437 na gruncie czynszowym w cyrkule policyjnym i administracyjnym szóstym, w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II., prawem własności do exekwowanych dłużników Wilhelma i Franciszki z Mrówczyńskich małżonków Rosochackich należąca, i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom frontowy z drzewa w słupy gontami kryty, komin murowany mający.
2. Zabudowanie z drzewa w słupy gontami kryte.
3. Komórka z drzewa deskami szalowana i temiż kryta.
4. Oficyna z drzewa gontami kryta komin murowany mająca.
5. Oficyna murowana cynkiem kryta trzy kominy murowane mająca.
6. Oficyna poprzeczna murowana cynkiem kryta komin murowany mająca.
7. Oficyna murowana cynkiem kryta dwa kominy murowane mająca.
8. Komórka z desek deskami kryta.
9. Studnia balami cembrowana i temiż kryta z pompą drewnianą i wachadłem takimże.
10. Komórka z drzewa w słupy gontami kryta.
11. Komórki z drzewa w słupy gontami kryte.
12. Komórki z drzewa w słupy gontami kryte.
13. Kloaki o trzech sedesach z drzewa gontami kryte.
14. Sztachety z łat podwórze od ogrodu oddzielające.
15. Ogród warzywny i owocowy, kilka drzewek rodzajnych i parę krzewów agrestu i porzyczek mający.
16. Podwórko przy ogrodzie niebrukowane.
17. Podwórze główne w małej części brukowane.

W nieruchomości tej jest pięciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości uiszczających należność komornianą w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi m. Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i m. Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Lutego 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 10 (22) Marca 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 7 (19) Maja 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie dnia 19 (31) Marca 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 7 (19) Maja 21 Maja (2 Czerwca) i 4 (16) Czerwca 1862 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości N. 2437 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 4 (16) Czerwca 1862 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości wspomnionej wyznaczył na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) 1862 r. godzinę 10 rano, w którym to terminie nieruchomość N 2437 w Warszawie przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 2,000 i termin do ostatecznej tej sprzedaży wyrokiem Trybunału tejże samej daty zapadłym został wyznaczony na dz. 17 (29) Października 1862 r. godzinę 10 z rana który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1862 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3728)

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Żabiej pod Nr. 413*d* na gruncie czynszowym położona, składająca się z domu frontowego od ulicy Żabiej i Żelaznej-Bramy masiv murowanego o parterze i pierwszym piętrze, komórki w podwórzu stojącej z lewej strony, komórek w podwórzu stojących dachówką krytych, fundamentów nowowznoszonego domu i 1159 łokci kw. gruntu, do SSrów Krystyana Pischl jako to: Jana Pischl obywatela pod Nr. 413*d*, Rozyny z Pischlów Hermana Wengler urzędnika Telegrafów małżonki pod Nr. 1021 w Warszawie zamieszkałych, oraz małoletniej Teressy-Henryki Pischl której opiekunką główną jest jej matka Rozyna z Fischerów Pischl po Krystyanie Pischl pozostała wdowa pod Nr. 413*d*, zaś przydanym opiekunem Jan Koeltz obywatel pod Nr. 1064 również w Warszawie zamieszkali, należąca, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie z dnia 19 (31) Stycznia 1862 r. przez biegłych na sumę rs. 14,459 k. 20 oszacowana, na żądanie Rozyny z Pischlów Wengler Hermana Wengler małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża swego działającej, przeciw wyżej wymienionym współsukcesorom, przedaną będzie przed W. Dyamentem Sędzią tegoż Trybunału delegowanym, w miejscu posiedzeń dopiero wskazanego Trybunału w Warszawie pod Nr 549.

Termin do przygotowawczego przysądzenia został oznaczony na d. 7 (19) Sierpnia 1862 r. godzinę $9^{3}/_{4}$ z rana.

Warunki tej przedaży mogą być przejrzane u W. Pisarza Trybunału Wydziału II. i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, tą przedażą dyrygującego.

Licytacja zaczynać się będzie od powyższej sumy rs. 14,459 kop. 20, a vadium wynosi rs. 2000.

Warszawa d. 6 (18) Lipca 1862 r.

Władysław Chęciński, Patron.

(N. D. 3729)

W dniu 10 (22) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana na Grzybowie, różne obrazy, łóżko olszowe, lichtarz i chustka do nosa, w d. 11 (23) t. m. i r. o godzinie 10 rano na Grzybowie w d. 12 (24) Lipca r. b. o godzinie 10 rano na targu pod Ratuszem przy ulicy Senatorskiej stół marmurowy, fortepian machoniowy, wazony marmurowe, obrazy olejne, różne meble mahoniowe, jesionowe i olszowe, lustra i t. p. w d. 12 (24) Lipca r. b. o godzinie 11 rano w Warszawie pod Nr. 671*E* przy ulicy Leszno tarcice sosnowe, dachówka karpiówka, platy, żłobki, ławki, cymentowe formy, drewniane beczki, różne żelaztwo i t. p. w drodze egzekucji sądowej przez publiczną licytacją sprzedam.

W dniu 6 (18) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana dochody nieruchomości Nmer 3000*A* w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie w Cyrkule IX. pod jurysdykcją Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału III. w gminie i Magistratu miasta Warszawy położonej, prawnie zajętej, przez publiczną licytacją na gruncie tejże nieruchomości Nr. 3000*A* przedemną Komornikiem odbyć się mającą, na rok jeden od d. 20 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia 1863 r. wydzierżawię.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 600, jako ceny rocznej dzierżawy, przystępujący do licytacji winien złożyć vadium w kwocie rs. 200.

Warunki przejrzeć można w Kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 548 egzystującej.

Karwowski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3138) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W miesiącu Październiku r. z. w m. Górze, i w gminie Moczysław, Okręgu Czerskim zakwestjonowane zostały 3 konie: 1. wałach maści gniadej, z białą gwiazdką na czole, lat 5 mający, wzrostu miernego; 2. klacz maści kasztanowatej, starą, mającą prawą nogę po pętlinę białą, i gwiazdkę na czole, wzrostu małego; 3. Źrebak ogierek brudno-kasztanowaty mierzyn, lat około dwóch mający: podejrzeniu ulegające. Wzywa przeto prawego ich właściciela, aby wciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego, lub najbliższego miejsca swego zamieszkania, i udowodnił własność skradzionych mu koni, celem ich odebrania, po upływie bowiem zakreślonego terminu, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

w z. Przystański, Ases.

(N. D. 3116) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Zapozywa starozakonnych Mośka Wyszogrodzkiego i Icka Palusiaka v. Rączka w m. Lubieniu zamieszkałych, obecnie zaś w Guberniach Warszawską i Lubelską wybyłych, aby w dniach 30 od daty niniejszego zapozwu w Sądzie tutejszym w sprawie własnej stawili się, lub pobyt swój wskazali, po upływie bowiem powyższego terminu, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Łęczyca d. 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Wojcicki.

(N. D. 3033) *Sąd Policji Prostej Okręgu Lelowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż ma w swym depozycie dwa wałachy, małego karego bez odmiany, lat 12 mającego, ze skałką na prawem oku i dużego gniadego, również bez odmiany ślepego na lewe oko, lat 7 liczącego, prawdopodobnie z kradzieży pochodzące, gdyż d. 5 b. m. i r. w Gminie Wojkowice Kościelne odebrane zostały od Jana Finy i Pawła Kluzy, niezaopatrzonych w żadne dowody legitymacyjne i za mieszkańców wsi Dąbrówki w Szląsku Górnym Pruskim położonej podających się. Wzywa więc właściciela tych wałachów lub osobę wskazać go mogącą, aby wciągu dni 30 z dowodami właściwemi, po odbiór do Sądu tutejszego przybyli, po upływie bowiem tego terminu, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Żarki d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.

Podsędek, Sankowski.

(N. D. 3140) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

Zapozywa Stanisława Zalewskiego, w r. 1852 we wsi i gminie Kadłubiskach w obowiązkach Ekonoma zostającego a z teraźniejszego pobytu niewiadomego aby w właściwej swojej sprawie dla posłuchania wyroku do Sądu tutejszego w dniach 30 przybył lub o teraźniejszym pobycie swojem, Sądowi tutejszemu doniósł, bo wrazie przeciwnym listy gończe za nim wydane zostaną.

Janów d. 1 (13) Czerwca 1862 r.

Asesor Prezydujący, Mleczek.

(N. D. 3145) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, aby na Franciszka Szelągowskiego, Uliskę N. Hanuszkę N. baczną zwracały uwagę i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić raczyły, rysopis ich jest niewiadomy.

Łęczyca d. 1 (13) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Wojcicki.

(N. D. 3118) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Marcina Baran ze służby utrzymującego się, we wsi Stradomiu, Powiecie Piotrkowskim dawniej zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, o kradzież obwinionego, aby najdalej w dniach 30, licząc od daty niniejszego obwieszczenia w Sądzie tutejszym do posłuchania wyroku Sądu Policji Poprawczej, Wydziału Piotrkowskiego, w sprawie jego własnej zapadłego stawił się, lub o teraźniejszem zamieszkaniu swojem doniósł, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 3117) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Aleksandra Chraczyńskiego, b. ogrodnika we wsi Szymczycach, Powiecie Piotrkowskim dawniej zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, o zabójstwo obwinionego, aby najdalej w dniach 30, licząc od daty niniejszego obwieszczenia, w Sądzie tutejszym do publikacji wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, w sprawie jego własnej zapadłego stawił się, lub o teraźniejszym zamieszkaniu swojem doniósł, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 3114) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa niniejszem Emilią Milewską, ostatnio w m. Suwałkach zamieszkałą służącą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby wciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, w Sądzie tutejszym stawiła się, a to dla wysłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 19 (31) Stycznia 1862 r. w sprawie przeciwko tejże Emilii Milewskiej o kradzież obwinionej wydanego.

Kalwarja d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

(N. D 3115) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa niniejszem Karola Wentzel wyrobnika ze wsi Swiacka, gminy Wołowiczówce, ostatnio zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby wciągu dni 30, od daty niniejszego ogłoszenia, w Sądzie tutejszym stawił się, a to dla wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego Gubernii Płockiej i Augustowskiej z dnia 19 Września (1 Października) 1861 r. w sprawie przeciwko Fryderykowi Sztörmer i innym o gwałtowne napadnięcie obwinionym, wydanego.

Kalwarja d. 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 3113) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wezwać ma honor wszelkie władze nad bezpieczeństwem ogólnem czuwające, aby staroz. Wolfa Berkowicza Krajewskiego przedostatnio we wsi Pograndyszki gminie Kalwarja Powiecie Kalwaryjskim mieszkającego, a z obecnego pobytu niewiadomego, jako poszlakowanego o kradzież ściśle śledzić i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu pod strażą dostawić raczyły, rysopis jego jest następujący: ma lat 32, wzrost średni, włosy ciemne, twarz ściągła, nos proporcjonalny, oczy piwne, broda okrągła.

Kalwarja d. 1 (13) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 3681) Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w mieście Lublinie zagubione zostały akcje Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich w Lublinie, pierwszej emisji, wydane w d. 1 Października 1860 r. na następujące numera. 415, 416, 417, 418 i 419.

Ostrzega się więc, iż z wyż wymienionych numerów nikt korzystać nie może, gdyż w Kancelarji Domu Zleceń, stosowne zastrzeżenia uczynionemi zostały.

(N. D. 3582) Podpisany zawiadamia, że w skutek dobrowolnej seperacji z żoną swoją Antoniną z Rusieckich Kondracką, zapewnił jej na utrzymanie fundusz wyłączny i odpowiedni, żadnych przeto zaciągniętych przez nią długów ani przyjmować, ani płacić nie będzie.

Warszawa d 12 Lipca 1862 r.

(3) Tomasz Kondracki.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N D. 3725) Dowód Bankowy na zastawione kosztowności, wydany na Nrem 13,860 zaginął. Znalazca zechce takowy złożyć w kantorze Banku Polskiego. (1)

D O N I E S I E N I E   H A N D L O W E.

ZAWIADOMIENIE ZE SKŁADU HURTOWEGO I CZĄSTKOWEGO

HERBATY CHIŃSKIEJ

J. KACZKOWSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na przeciw nowo wybudowanéj Resursy Obywatelskiej i Dobroczynności.

W skutek ogłoszenia mego że w Handlu moim

CENY HERBATY

O POŁOWĘ ZNIŻYŁEM

otrzymałem liczne zapytania listowne **jakie gatunki i po jakich cenach** sprzedaję, niniejszem przeto mam honor zawiadomić:

Nr. 1	**Herbata** czarna familijna,	funt	Złp.	5	gr.	15
Nr. 2	**Herbata** „ wyższego gatunku	„	„	6	„	20
Nr. 3	**Herbata** „ z tańszych najlepsza	„	„	8	„	—
Nr. 4	**Herbata** „ **amatorska**	„	„	10	„	—
Nr. 5	**Herbata** „ z kwiatem	„	„	12	„	—
Nr. 6	**Herbata** „ z kwiatem **wyborowa**	„	„	13	„	10

Nr. 7 **Herbata Liasinska** wysokiego gatunku tak zwana **Cesarską herbatą** funt od złp. 16 do złp. 20.

Handlującym odstępuję rabat.— Ceny stałe.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.